

Ekologia WIĘŚCI

WŁOCŁAWSKI PRZEGLĄD EKOLOGICZNY

PL ISSN 1640-0801 NR 1 | 41 | 2009



Czosnek niedźwiedzi
Awifauna Kujaw – plakat

ZIELONE WIEŚCI Z GORENIA



Płynie kolejny, już siódmy rok funkcjonowania „Zielonej Szkoły” w Gorenium Dużym. Jak każdego roku, tak i w 2009 żywo tętni „zielone serce” Gminy Baruchowo. W progi naszej Szkoły zawitali: uczniowie, nauczyciele koloniści, artyści, naukowcy, leśnicy, przyrodnicy, goście zagraniczni a nawet ważni urzędnicy państwowi, jak chociażby Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski, czy Prezydent Miasta Włocławek.

jawsko-Pomorskim Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku przeprowadziliśmy warsztaty terenowe dla uczestników Wizyty Studyjnej kadry zarządzającej oświatą z krajów Europy Zachodniej – Francji, Turcji, Hiszpanii, Niemiec i Szwecji. Kilka dni temu odwiedziła nas delegacja samorządowców z Moldawii.

Tradycją lat poprzednich „Zielona Szkoła” była współorganizatorem wielu imprez plenerowych np.:

- Heppeningu Przyrodniczego „Lato w Parku”,
- Warsztatów przyrodniczych we współpracy z Ligą Ochrony Przyrody we Włocławku,
- Integracyjnego Pikniku Artystycznego dla dzieci niepełnosprawnych i dzieci z włocławskich domów dziecka,
- Pleneru Artystycznego dla artystów malarzy i rzeźbiarzy ze Stowarzyszenia Artystów Włocławka,
- Kolonii letnich dla uczniów z baruchowskich szkół wspólnie z Biblioteką Publiczną w Baruchowie,
- XII Biegów Przelajowych z okazji Święta Niepodległości.

Byliśmy także na Dniach Ziemi w Warszawie i na Festiwalu „Od Kujawiaka do Oberka” w Łącku.

W 2008 roku „Zielona Szkoła” w Gorenium Dużym pozyskała fundusze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu na nowoczesny sprzęt multimedialny i profesjonalne lornetki, które w znaczący sposób ułatwiają i uatrakcyjniają zajęcia prowadzone w „Zielonej Szkole”. Tego roku uzyskaliśmy kolejną dotację z WFOŚiGW na nowy sprzęt komputerowy, rowery, mikroskopy, profesjonalny sprzęt do badania jakości wody i gleby oraz inne materiały niezbędne do prowadzenia edukacji ekologicznej i przyrodniczo-leśnej.

W budynku Szkoły zamontowaliśmy nowoczesne oświetlenie awaryjne, po to by podnieść poziom bezpieczeństwa naszych gości, wymieniliśmy także stare drewniane drzwi wejściowe na nowe – przeszkłone i odpowiednio szerokie tak by osoby niepełnosprawne nie miały kłopotów z wejściem do budynku.

A na podwórzu szkolnym, pojawił się nowy drewniany plac zabaw dla dzieci.

Lato zbliża się do nas wielkimi krokami, niesie ze sobą moc przygód i niezapomnianych wrażeń, zakwita nieskazitelnym pięknem naturalnej przyrody. Zapraszamy do Gorenia!

Kierownik „Zielonej Szkoły”
Joanna Majewska



Baruchowscy koloniści na przejażdżce wozem konnym

Zielonoszkolna Pamiątkowa Kronika pełna jest kolorów, pięknych wierszy, podziękowań i szczyrych życzeń.

„W Zielonej szkole”

Makatki na dzień dobry
I kocha, lubi, szanuje...
Gdzieś w pobliżu mieszkają bobry.

Za oknem łąki ukwiecone,
Roztrzepane wiatrem gałęzie topoli
I chmury – ma się na deszcz.
Chciałbyś tu wrócić? Ja też!

Wiersz napisała podczas zajęć terenowych pani Anna Nowakowska z Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku.

Z zielonymi lekcjami kojarzymy zwykle dzieci i młodzież ale w zeszłym roku „Zielona Szkoła” w Gorenium we współpracy z Kujawsko-Pomorskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Minikowie oddział w Zarzeczewie udowodniła, że przyrodę poznawać może każdy z nas, czy to emeryt, rolnik czy gospodyni domowa. Zajęcia odbywały się w ramach szkoleń pt.: „Kształtowanie postaw społecznych sprzyjających ochronie środowiska, w tym różnorodności biologicznej w ramach programu NATURA 2000”.

Goreńskie Wydmy podziwiali także zagraniczni goście. Latem gościliśmy Zespół Ludowy „Kujawy Sydney” z Australii, a w październiku we współpracy z Ku-



Wydawca:
Włocławskie Centrum
Edukacji Ekologicznej
ul. Komunalna 4, 87-800 Włocławek
tel./fax (0-54) 411 09 95
tel. (0-54) 232 76 82
e-mail: wcee@neostrada.pl
www.wcee.org.pl

Nasze konto:
35 1540 1069 2001 8705 2009 0003
NIP: 888-22-21-580

Czasopismo wydawane jest
od września 1998 roku.
© Copyright by
Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej
Włocławek 2009

Rada programowa:
Maria Balakowicz (Sekretarz)
Zbigniew Brenda
Stanisław Kunikowski (Przewodniczący)
Bogdan Laszuk
Marek Zapędowski

Kolegium redakcyjne:
Zbigniew Centkowski (Sekretarz)
Maria Palińska (Redaktor Naczelny)
Aleksandra Chrzęszcz
Joanna Michalak

Skład i druk:
EXPOL P. Rybiński, J. Dąbek sp.j.

Zdjęcie na okładce:
Piotr Twardowski
Czosnek niedźwiedzi (*Allium ursinum*)

Wydano przy pomocy finansowej:



• Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Toruniu



• Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Warszawie



• Urzędu Miasta Włocławek



• Powiatowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej we Włocławku

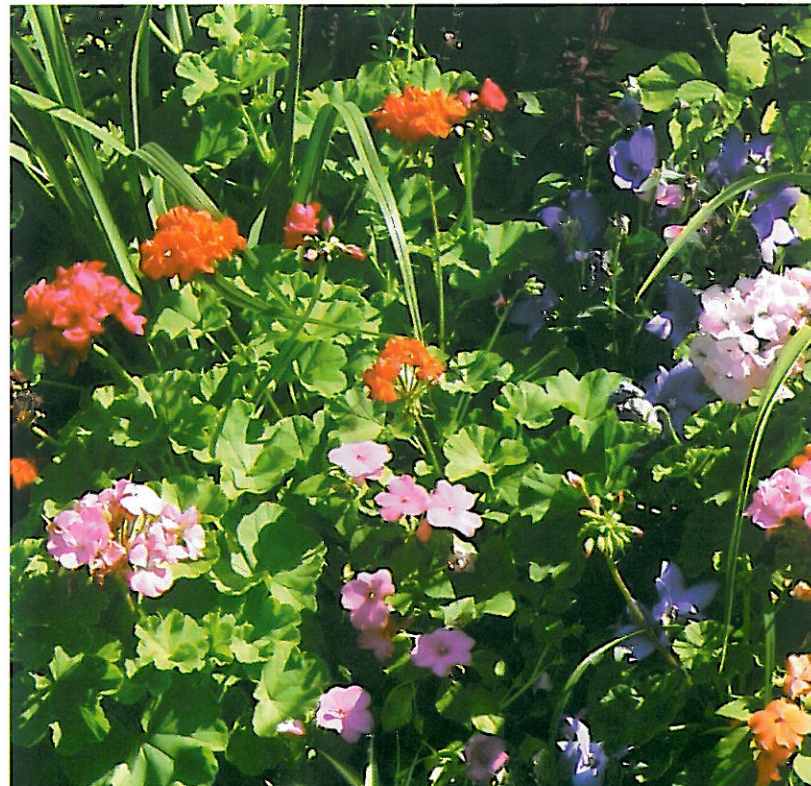


Realizacja wydawnicza:
EXPOL P. Rybiński, J. Dąbek sp.j.
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek
tel. (0-54) 232 37 23

e-mail: sekretariat@expol.home.pl; www.expol.home.pl

ZIELONA SZKOŁA w Gorenium Dużym	2
Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze	4
Realizacja programów edukacyjnych przez Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej w 2008 r.	4
Ekosurvival 2009	6
Festiwal Piosenki Ekologicznej i Przyrodniczej we Włocławku	7
Ekologia w Zespole Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu	8
„Drzewko za butelkę 2009”	10
Szkolne Konkursy Ekologiczne w Zbójnie	11
„Mój las” XXII raz	11
„Mój las” edycja 2009/2010	12
Międzynarodowy Dzień Ziemi – 2009 r. Happening przyrodniczy w Lipnie	13
Dzień Ziemi – Happening we Włocławku	14
Awifauna Kujaw (plakat)	16-17
Zrównoważony wegetarianizm	18
Wyspy środowiskowe i ich funkcje	19
Sasanka otwarta (<i>Pulsatilla Patens</i>)	20
Kłóbka – walory kulturowe i przyrodnicze (cz. V)	25
NIE TYLKO KU OZDOBIE. Tradycyjny ogródek na Kujawach	29
Ekologiczny świat według dzieci	31
Nowości wydawnicze	32

Ogrodowe kwiaty. Fot. Arkadiusz Ciechalski



Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze

Walne Zebranie sprawozdawczo-wyborcze przedstawicieli Członków Związku Stowarzyszeń Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku odbyło się w dniu 2 czerwca 2009 roku w siedzibie WCEE przy ul. Komunalnej 4 we Włocławku.

Dokonano na nim oceny działalności statutowej, merytorycznej i finansowej za lata 2006-2008. Podziękowano za codzienną współpracę i pomoc przy realizacji programów organom administracji rządowej i samorządowej, dyrekcjom szkół wszystkich szczebli, zakładom pracy i organizacjom pozarządowym. Delegaci na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi WCEE.

Dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Na Prezesa Zarządu WCEE wybrano Pana Sławomira Sarnowskiego.

Na Członków Zarządu wybrano: Ryszarda Bartoszewskiego, Stanisława Kunikowskiego, Bogdana Laszuka, Piotra Łowickiego, Jana Marczaka i Marię Palińską.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: Andrzeja Gatyńskiego, Mirosława Matusiaka i Marka Stefańskiego.

Walne Zebranie przyjęło szereg uchwał nakreślających zadania programowe i budżetowe Stowarzyszenia na lata 2009-2013.

Przewodniczący obrad **Zbigniew Centkowski**

Realizacja programów edukacyjnych przez Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej w 2008 r.

Program „Przyroda Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej”

Program realizowany w formie prelekcji i warsztatów, adresowany do uczniów wszystkich typów szkół. Celem programu jest popularyzowanie i upowszechnianie wartości przyrodniczych i kulturowych regionu. W 2008 r. w programie wzięło udział 1023 uczniów wraz z nauczycielami.

Program „Ekoinformacja”

Jest to program adresowany dla szerokiego grona beneficjentów pragnących zaspokoić swoje zainteresowania ekologiczno-przyrodnicze poprzez korzystanie ze zbiorów bibliotecznych, prenumerowanych periodyków przyrodniczych oraz własnych publikacji WCEE. Zasoby biblioteczne to 3223 pozycje przyrodnicze. (książki, przewodniki, płyty CD, DVD, mapy itp.) Corocznie z tego programu korzysta ponad 6 tys. osób.

Program „Włocławek miasto czyste przyjazne mieszkańcom i środowisku”

Program przeznaczony dla szerokiego grona beneficjentów. Celem programu jest promowanie ekologicznej gospodarki odpadami oraz selektywnego odzyskiwania surowców wtórnych z terenów miasta Włocławka, powiatu włocławskiego i powiatu aleksandrowskiego. Realizacja programu odbywa się przy ścisłej współpracy z administracją samorządową gmin i powiatów, Związkiem Gmin Kujawskich oraz przedsiębiorstwami Saniko we Włocławku i Ekoskład w Służewie gm. Aleksandrów

Kujawski. W 2008 roku w programie tym uczestniczyło ponad 12 tysięcy osób.

Program „Ecosurvival w rekreacji i turystyce”

Odbiorcami tego programu jest młodzież i dorośli zainteresowani aktywnym wypoczynkiem połączonym z obserwacją zjawisk zachodzących w świecie przyrody. Trzydniowa oferta wakacyjna w każdym terminie (lipiec-wrzesień) obejmuje spływ kajakiem, wycieczki piesze i rowerowe oraz zajęcia edukacyjne promujące proekologiczne zachowania w rekreacji i turystyce. W edycji 2008 roku (05.07.08 do 14.09.08) zorganizowano 8 turnusów, w których udział wzięło 66 osób.

Konkursy

Program ten skierowany jest do dzieci i młodzieży z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. Ta forma edukacji ekologicznej stanowi doskonały sposób na sprawdzenie wiedzy i zaangażowania „ekologicznego” nie tylko wśród uczniów ale i wśród dorosłych – nauczycieli i rodziców.

W roku 2008 przeprowadzono następujące konkursy:

Mój Las – edycja 2007/2008

Podczas posiedzenia komisji konkursowej (w dniu 23 stycznia 2008 roku) wyłoniono laureatów edycji konkursu „MÓJ LAS” w IV kategoriach.

Na konkurs wpłynęły łącznie 122 prace.

Mój las – edycja 2008/2009

Konkurs opisowy, w ramach którego nadesłano 100 prac zespołowych oraz 46 prac indywidualnych.

W konkursach tych udział wzięła młodzież szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych, ogólnokształcących i zawodowych.

Dodatkowo WCEE przeprowadziło:

- Zbiórka surowców wtórnych w powiecie aleksandrowskim „Dbajmy o środowisko zamieniamy śmieci na surowce wtórne” – 2 286 uczestników.
- Akcję „Drzewko za butelkę”, której organizatorem był ANWIL S.A., uczestniczyło w niej 16 przedszkoli i 10 szkół podstawowych. Ogólnie w akcji udział wzięło 3 954 uczestników.
- Akcję Sprzątania Świata na terenie miasta Włocławka w dniach 26-27.09.08. Gotowość wzięcia udziału w akcji zgłosiło aż 30 szkół oraz 15 przedszkoli, które łącznie zgłosiły 9 747 uczestników. Ponadto w tegorocznej akcji udział wzięli przedstawiciele następujących instytucji: Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy (70 uczestników), Dom Dziecka nr 2 (20 uczestników), Włocławskie Centrum Nurkowania, Miejski Zakład Usług Komunalnych, Zakład Karny oraz Zieleń Miejska.. W Wyniku tegorocznej akcji Sprzątanie Świata 2008 w dniach 26-27.09.2008 zebrano około 5,40 Mg odpadów, które zwieziono do Regionalnego Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Machnacu.

Uczestniczyliśmy również w:

- Nieobozowej Akcji Letniej zorganizowanej przez Związek Harcerstwa Polskiego. Nasz udział polegał na zorganizowaniu zajęć wspólnie z innymi organizacjami dla podopiecznych z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie – uczestników półkolonii letnich.
- Festynie Przyrodniczym „Lato w Parku” zorganizowanym przez Gostynińsko Włocławski Park Krajobrazowy. Impreza odbyła się w niedzielę 17 sierpnia w Baruchowie. Nasza Instytucja zaprezentowała formy aktywnej edukacji ekologicznej w rekreacji i turystyce.
- Festynie Myśliwskim w Zakrzewie – odbył się on 6 lipca na boisku OSP w Zakrzewie. Był to już IV Festyn Myśliwski i Festiwal Smaków. Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej na zaproszenie Zarządu Koła Łowieckiego oraz Komitetu Organizacyjnego prezentowało swoje oferty w formie stoiska.

Łącznie w 2008 roku z ofert edukacyjnych oferowanych przez Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej skorzystało 31 707 osób.

Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej nieprzerwanie od roku 1998 jest wydawcą czasopisma „Ekowieści”. Kwartalnik a obecnie półrocznik stanowi forum dyskusyjne dla nauczycieli, społeczności lokalnych i szerokiego grona przyrodników. Czasopismo to stanowi również medium poprzez które WCEE ogłasza różnego rodzaju konkursy i akcje przyrodnicze. Włocławski Przegląd Ekologiczny „Ekowieści” jest źródłem cennych informacji o działaniach przyrodniczych w regionie Kujaw.

Realizacja programów edukacyjnych była możliwa dzięki: dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu, Narodowemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, Starosty Włocławskiemu, darowiznom PGK Saniko we Włocławku, MPWiK we Włocławku, Nadlesnictwu Włocławek, środkiem otrzymanym od osób fizycznych w ramach 1% podatku oraz składkom członkowskim od członków Stowarzyszenia WCEE.

Maria Palińska
Dyrektor WCEE



Zajęcia w plenerze

EKOSURVIVAL 2009

**MASZ OCHOTĘ PRZEŻYĆ NIESAMOWITĄ PRZYGODĘ?
CHCESZ NAUCZYĆ SIĘ ROZPALAĆ OGNISKO?
CHCIAŁBYŚ NABYĆ UMIEJĘTNOŚCI RADZENIA SOBIE W NOWYCH SYTUACJACH?
PRAGNIESZ BEZPOŚREDNIEGO KONTAKTU Z PIĘKNĄ PRZYRODĄ?**

Jeśli tak to program Ecosurvival – edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce jest skierowany właśnie do Ciebie! Urokliwa rzeka tworząca liczne meandry, wijąca się wśród łąk i lasów, liczne ślady żerowania bobrów w postaci żeremi, powalonych drzew, dziewicze ostępy leśne, ptactwo wodne, stare młyny – to wszystko możemy zobaczyć na trasie spływu kajakowego rzeką Skrwą Prawą na odcinku Brudzeń Duży – Murzynowo.

Opis programu

Ecosurvival – edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce – program autorski Centrum. Trzydniowa oferta wakacyjna dla młodzieży i dorosłych prowadzona w formie spływów kajakowych wycieczek pieszych i rowerowych. Program realizowany jest dzięki dotacjom otrzymywanym z WFOŚiGW w Toruniu. Celem programu jest propagowanie proekologicznych postaw i zachowań w rekreacji i turystyce.

Realizowany jest (od 10 lat) na terenie Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego i jego okolicach, ma na celu propagowanie ochrony czystości wód rzeki Skrwy Prawej i Wisły oraz biocenoz lądowych i wodnych występujących wzdłuż ich biegu. Bazę do jego realizacji stanowi ośrodek wypoczynkowy w Cierszewie, gdzie udostępnione zostaną miejsca noclegowe. Natomiast na terenie Gostyńskiego-Włocławskiego Parku Krajobrazowego program jest realizowany w formie rajdu rowerowego i rajdu pieszo-rollerowych. Utworzono tu bazy noclegowe w oparciu o istniejące na tym terenie Zielone Szkoły.

Do realizacji programu dysponujemy obecnie 14 kajakami z kompletnym wyposażeniem, 24 rowerami, lunetą ornitologiczną, 10 lornetkami, 5 binokularami, atlasami i encyklopediami kieszonkowymi do rozpoznawania flory i fauny.



TERMINY SPŁYWÓW

- 3-5 lipca
- 17-19 lipca
- 14-16 sierpnia
- 21-23 sierpnia
- 26-31 sierpnia
- 11-13 września

KADRA

Przemysław Płoskonka – instruktor rekreacji ruchowej ze specjalnością kajakarstwo
Piotr Twardowski
Tomasz Twardowski
Paweł Komorowski

INFORMACJE PODSTAWOWE

Czas spływu – 8-10 godzin (z przerwami na posiłek na lonie natury)

Długość trasy – 24 km (do ustalenia)

Sprzęt – kajaki 2 osobowe, namioty, karimaty (sprzęt zapewnia organizator)

Grupy – 16 osobowe

Ubezpieczenie

2 instruktorów i 2 ratowników

Baza stacjonarna w Cierszewie.

Nie zapewniamy wyżywienia.

KONTAKT

tel. (0-54) 232 76 82 lub 603 622 266.

CENNIK (spływy 3-dniowe)

Dorośli	– 140zł
Studenci	– 100zł
Młodzież do 16 roku życia	– 60zł

Festiwal Piosenki Ekologicznej i Przyrodniczej we Włocławku



W sobotę 25 kwietnia 2009r. w Szkole Podstawowej nr 12 odbył się już po raz trzeci Międzyszkolny Festiwal Piosenki Ekologicznej i Przyrodniczej, przygotowany przez dyrektora szkoły **Grzegorza Malendowicza**, **Monikę Bednarską-Czyżnielewską** (nauczyciel muzyki) i **Ewę Wypijewską** (nauczyciel nauczania zintegrowanego). Z roku na rok rośnie zainteresowanie festiwalem, gdyż jest doskonałą formą upowszechniania idei ekologicznych, integruje wiele środowisk wokół działań służących ochronie środowiska naturalnego oraz wyzwala wiele emocji artystycznych i inspiracji twórczych. Na wysoki poziom tegorocznego konkursu piosenki wpłynęło bardzo dobre przygotowanie solistów, nad którymi czuwali nauczyciele i wychowawcy. W dwóch kategoriach wiekowych wystąpiło 35 uczestników, którzy reprezentowali 19 szkół i przedszkoli z Włocławka i okolic. W I kategorii wiekowej – Oddziały zerowe – I miejsce zdobyła **Ewelina Kozłowska** (SP 11), II miejsce **Wiktoria Wojciechowska** (SP 12), III miejsce **Tymon Bieniecki** (PP 7). W II kategorii – klasy I-III – I miejsce zajęła **Olga Białkowska** (SP 20), II miejsce **Daria Krzemieniewska** (SP 12), III miejsce **Anna Poturalska** (SP 23). Laureaci festiwalu piosenki otrzymali rowery górskie, cenny sprzęt odtwarzający oraz zestaw bajek, a każdy uczestnik nagrodzony został książką o tematyce przyrodniczej. Dodatkowo laureaci tegorocznej edycji festiwalu zaprezentowali się podczas happeningu z okazji Dnia Ziemi, który zorganizowany był 30 kwietnia przez Urząd Miasta Włocławek, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej oraz Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku.



Ekologia w Zespole Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu

Działalność ekologiczna w Zespole Szkół im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu prowadzona jest od wielu lat. Uczniami naszej szkoły jest młodzież z gmin: Kowal, Baruchowo, Lubień Kujawski i Choceń dla której, najbliższym obszarem cennym zarówno pod względem przyrodniczym i historyczno-kulturowym jest Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy. Ze względu na swoją bliskość i dostępność stanowi on miejsce w którym odbywają się zajęcia dydaktyczne, imprezy ekologiczne, a także wypoczynek i rekreacja. Aby przybliżyć uczniom problematykę ekologiczną przez szkołę organizowane są:

- Sprzątanie Świata za organizację którego corocznie jesteśmy nagradzani, w kategorii szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. W bieżącym roku szkolnym otrzymaliśmy wyróżnienie.
- Uczestniczyliśmy w konkursie na zakładkę z okazji 80-lecia LOP. Za wykonane techniką dowolną prace nagrody otrzymały: Klaudia Kulesza – II miejsce, Monika Durmowicz – wyróżnienie, Monika Klimczak – wyróżnienie.
- Braлиśmy udział w seminarium dotyczącym obszarów specjalnej ochrony Natura 2000 w Gorenium Dużym
- Prelekcje prowadzone przez pracowników GWPK. W listopadzie 2008 roku uczestniczyliśmy w takich zajęciach w Zielonej Szkole w Gorenium Dużym, podczas których, przedstawione zostały walory występujące na terenie GWPK, oraz proces reintrodukcji sokoła wędrownego na tym terenie.
- Uczestniczymy w konkursach fotograficznych organizowanych przez GWPK. I miejsce zajął w tym roku nasz uczeń Piotr Proszkiewicz.



- Wspólnie z GWPK organizujemy konkursy plastyczne mające promować Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy.
- Ogólnopolski konkurs „Z ekologią na co dzień” organizowany przez redakcję Agroservisus, gdzie w X edycji zajęliśmy III miejsce w kategorii szkół do 500 uczniów.



- Bierzymy udział w konkursie „Mój Las” organizowanym przez LOP, w tegorocznej edycji laureatami

- zostało dwóch uczniów z naszej szkoły: Ewelina Józwiak zajęła II miejsce, a Piotr Proszkiewicz III w IV kategorii wiekowej, skierowanej do młodzieży szkół ponadgimnazjalnych.
- Jesteśmy uczestnikami prelekcji organizowanych przez Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku, gdzie w tym roku byliśmy dwa razy, na zajęciach „Stopień wodny Włocławek” kl. I Technikum Agrobiznesu i kl. I Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego oraz „Powietrze” kl. III Technikum i Gospodarstwa Domowego.
 - 20 maja 2009 roku odbyła się wycieczka dydaktyczna po ścieżce Kukawy, od szkółki leśnej do jeziora Dzilno, w której brali udział uczniowie klas pierwszych. W czasie zajęć mierzyliśmy wysokość pagórka prowizorycznym niwelatorem, rozpoznawaliśmy gatunki drzew liściastych i iglastych, badaliśmy pH wody jeziora, oraz zawartość tlenu i dwutlenku węgla, przy pomocy ekologicznej stacji do badania wody, wykonaliśmy małą oczyszczalnię ścieków.



Wszystkie podejmowane przez nas działania mają na celu przybliżyć młodzieży problematykę ekologiczną, skłonić do racjonalnego korzystania ze środowiska przyrodniczego oraz wzbudzić wrażliwość na piękno najbliższej okolicy, którego często nie dostrzegamy, a znajduje się na wyciągnięcie ręki.

Tekst i foto Aleksandra Stanuch



„Drzewko za butelkę 2009”

Już po raz szósty w wybranych miejscowościach całego kraju odbyła się ekologiczna akcja edukacyjna „Drzewko za butelkę”. Ideą akcji jest aktywne świętowanie Dnia Ochrony Środowiska poprzez zbieranie niepotrzebnych i zaśmiecających otoczenie plastikowych butelek PET.

Akcja „Drzewko za butelkę” została zainicjowana przez Sekretariat znanego w środowisku branży chemicznej Programu „Odpowiedzialność i Troska” oraz firmy tworzącej ten program. Jedną z przesłanek tego programu jest pokazanie, że chemia w rzeczywistości jest przyjazna ludziom i środowisku. Logo Programu (dłonie okalające molekuły) symbolizuje troskę z jaką branża chemiczna przygląda się własnej działalności wytwórczej i odpowiedzialność we wszystkich obszarach swojego oddziaływania, nie tylko na środowisko ale na zdrowie ludzi. W Polsce Program „Odpowiedzialność i Troska” skupia 35 przedsiębiorstw, których działania w zakresie ochrony środowiska, bezpieczeństwa technicznego oraz profilaktyki zdrowotnej przynosi istotne efekty.

1. Ilość placówek biorących w akcji ogółem: 26
W tym:
 - szkół podstawowych: 10
 - przedszkoli: 16
2. Ilość dzieci ogółem biorących udział w akcji: 3 972
3. Razem zebranych butelek: 339 437 szt.
4. Średnia efektywność [butelka/osobę]: 85
5. Zwycięzca – Szkoła Podstawowa Nr 7 zebrała: 41 117 butelek
6. Ilość posadzonych drzewek i krzewów: 260 szt.

A oto efekty jakie osiągnęły dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych w naszym mieście:

Nazwa placówki	Zebrana ilość	Efektywność (butelek/osobę)
Szkoła Podstawowa Nr 7	41 117	623
Zespół Szkół Integracyjnych Nr 1	34 578	54
Szkoła Podstawowa Nr 23	28 262	199
Zespół Szkół Nr 9	25 523	68
Szkoła Podstawowa Nr 2	22 439	45
Zespół Szkół Nr 11	17 108	570
Szkoła Podstawowa Nr 10	16 770	38
Szkoła Podstawowa Nr 18	16 200	33
Zespół Szkół Nr 8	4 700	21
Szkoła Podstawowa Nr 3	3 535	18
Szkoła Podstawowa Nr 7	41 117	623
Zespół Szkół Integracyjnych Nr 1	34 578	54
Szkoła Podstawowa Nr 23	28 262	199
Zespół Szkół Nr 9	25 523	68
Szkoła Podstawowa Nr 2	22 439	45

Zespół Szkół Nr 11	17 108	570
Przedszkole Publiczne Nr 6	21 606	527
Przedszkole Publiczne Nr 16	19 856	484
Przedszkole Publiczne Nr 8	17 078	417
Przedszkole Publiczne Nr 30	13 625	136
Przedszkole Publiczne Nr 22	10 347	152
Przedszkole Publiczne Nr 13	9 682	97
Przedszkole Publiczne Nr 25	8 630	76
Przedszkole Publiczne Nr 29	6 494	114
Przedszkole Publiczne Nr 17	5 633	188
Przedszkole Publiczne Nr 19	4 716	59

Finał akcji odbył się 25 kwietnia 2008 roku w sali OSIR. Podczas uroczystości wręczono dzieciom upominki i dyplomy za uczestnictwo w akcji oraz nagrody za I, II i III miejsca.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku padnie kolejny rekord w zbieraniu butelek PET.

Razem zebranych butelek: 129 205 szt.

Średnia efektywność [butelka/osobę] 150

I miejsce ilość: Przedszkole Publiczne Nr 6 zebrało 21 606 butelek

I miejsce efektywność: Przedszkole Publiczne Nr 6 – zebrano 527 butelek/osobę

II miejsce ilość: Przedszkole Publiczne Nr 16 zebrało 19 856 butelek

II miejsce efektywność: Przedszkole Publiczne Nr 16 – zebrano 484 butelki/osobę

III miejsce ilość: Przedszkole Publiczne Nr 8 zebrało 17 078 butelek

III miejsce efektywność: Przedszkole Publiczne Nr 8 – zebrano 417 butelek/osobę

Razem zebranych butelek: 210 232 szt.

Średnia efektywność [butelek /osobę] – 68

I miejsce ilość: Szkoła Podstawowa Nr 7 zebrała 41 117 butelek

I miejsce efektywność: Szkoła Podstawowa Nr 7 – zebrano 623 butelki/osobę

II miejsce ilość: Zespół Szkół Integracyjnych Nr 1 zebrała 34 578 butelek

II miejsce efektywność: Zespół Szkół Nr 11 – zebrano 570 butelek/osobę

III miejsce ilość: Szkoła Podstawowa Nr 23 zebrała 28 262 butelki

III miejsce efektywność: Szkoła Podstawowa Nr 23 – zebrano 199 butelek/osobę

Chrzęszcz Aleksandra

Szkolne Konkursy Ekologiczne w Zbójnie

4 czerwca 2009 r. SKE Drumlinka i SK LOP zorganizowały, w gimnazjum w Zbójnie, II Spotkanie z ekologią. W trakcie uroczystości odbyło się podsumowanie konkursu plastycznego, który zorganizowaliśmy dla wszystkich szkół z naszej gminy. Napłynęło prawie 200 prac. Ponadto uczciliśmy Dzień bociana, Dzień praw zwierząt, Dzień ochrony środowiska, propagowaliśmy zdrowe odżywianie, każdy mógł zbadać swoje BMI ipt. Przedstawiliśmy też nasze dokonania proekologiczne m.in. naszą przygodę z elektrośmiectwami. Na stoisku dziewczęta w firmowych, niebieskich koszulkach opowiadały o naszych działaniach w konkursie „Drugie życie elektrośmiectw”. Znaleźli się chętni do gry w Elektropiotrusia, wszyscy podziwiali nasze plakaty pokolorowane przez

przedszkolaków i zerówkowiczów. Było również stoisko poświęcone prawom zwierząt, łososiowi, ponieważ realizujemy program Łosoś reaktywacja i szereg innych ciekawostek przyrodniczych. Uroczystości uświetniły występy uczniów szkoły podstawowej w Zbójnie i naszego gimnazjum. Spotkanie połączone było z Dniami otwartymi naszego gimnazju. Uczniowie klas VI z terenu gminy mogli zapoznać się z budynkiem naszej szkoły, poszczególnymi pracownikami, poznali również nauczycieli i swoich przyszłych kolegów. W uroczystościach uczestniczyły władze samorządowe.

Organizatorzy SKE Drumlinka – opiekun Marian Rutkowski i SK LOP – opiekun Ewa Budna.

Marian Rutkowski

„Mój las” XXII raz

30 kwietnia 2009r. w Szkole Podstawowej nr 12 we Włocławku, podczas Happeningu z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi, odbyła się uroczystość wręczenia młodzieży szkolnej oraz opiekunom nagród i dyplomów za udział w XXII edycji konkursu „Mój las”.

Organizatorami konkursu byli: Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa oraz Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody.

Na uroczystość licznie przybyły dzieci i młodzież szkolna zaproszona wraz z opiekunami; były to:

- SP im. Kazimierza Wielkiego w Kowalu, opiekunki: Anna Giergielewicz oraz Elżbieta Czaplicka;
- SP nr 1 im. Jana Kasprowicza w Kruszwicy, opiekunki: Grażyna Dziwnik, Lidia Pilarska-Bacza, Joanna Przybylska;

- SP nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Lipnie, opiekunowie: Katarzyna Palczak, Marek Zachacz;
- SP im. Tysiąclecia Państwa Polskiego w Kruszwicy, opiekunka: Izabela Ratajczyk;
- SP nr 20 we Włocławku, opiekunka Dorota Kalbarczyk;
- Zespół Szkół nr 8 we Włocławku, opiekunka: Aleksandra Konopka;
- Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Piotra Tylickiego w Kowalu, opiekunka Danuta Zbonikowska;
- Gimnazjum nr 4 im. ONZ we Włocławku, opiekunka: Anna Klimowska;
- I liceum Ogólnokształcące im. Ziemi Kujawskiej we Włocławku, opiekunka Małgorzata Bisaga;
- Technikum Agrobiznesu w Kowalu, opiekunka: Aleksandra Stanuch.

Pani Maria Balakowicz jako Przewodnicząca Komisji Konkursowej przedstawiła sprawozdanie z przebiegu i wyniki XXII edycji konkursu „Mój las”.

Do LOP Okręg Włocławek wpłynęło 146 prac. W I kategorii wiekowej wpłynęło 39 prac, z czego 26 było niezgodne z regulaminem. W II kategorii 19 z 61 prac nie spełniło wymogów regulaminu. Dnia 21 stycznia Sad Konkursowy w składzie: Maria Balakowicz – LOP Okręg



- Włocławek; przewodnicząca Mariola Modrzejewska-RDOŚ; członek Sławomir Szymański – WCEE; członek Joanna Michalak – WCEE; członek Mieczysław Olewnik – Nadleśnictwo Włocławek; członek Zdzisława Pawlata – GEN; członek; wyłonił laureatów konkursu.

W I kategorii wiekowej (młodzież szkół podstawowych klas I-III); temat: „Zwierzeta i ptaki żyjące w lasach mojego regionu i ich rola w przyrodzie” nagrody zdobyli: **Miejsce I** – Marta Folga oraz Joanna Pesta ze SP w Kowalu. **Miejsce II** – Kacper Józwiak oraz Jakub Ratajczak ze SP nr 1 w Kruszwicy. **Miejsce III** – Michał Przybylski oraz Jakub Rzewnicki ze SP nr 1 w Kruszwicy. **Miejsce IV** – Miłosz Sobiecki oraz Szymon Gęsicki ze SP nr 3 w Lipnie. **Miejsce V** – Agata Syrczyńska oraz Bartłomiej Mróz ze SP nr 1 w Kruszwicy. Jury postanowiło w tej kategorii przyznać trzy równorzędne drugie miejsca, rezygnując jednocześnie z przyznania wyróżnień.

Cieszymy się bardzo, że na szczeblu krajowym praca zespołowa **Marty Folgi oraz Joanny Pesty z Kowala zdobyła wyróżnienie w swojej kategorii wiekowej.**

W II kategorii wiekowej (młodzież szkół podstawowych klas IV-VI); temat: „Być „przyjacielem” Lasu i przyrody – co przez to rozumiesz?” Najlepsze okazały się prace: **Miejsce I** – Natalia Gibert oraz Alicja Salamądry ze SP nr 3 w Lipnie. **Miejsce II** – Wiktor Kobuszewski oraz

Mateusz Gajewski ze SP nr 20 we Włocławku. **Miejsce III** – Michał Ziętara oraz Adam Walkiewicz-harceze ze SP w Kruszwicy. **Miejsce IV** – Karolina Szychulska oraz Kacper Krzeszewski ze ZS nr 8 we Włocławku. **Wyróżnienie** – Iza Sadowska oraz Ada Okupnik ze SP w Kowalu.

W III kategorii wiekowej (młodzież gimnazjów); temat: „Uzasadnij określenie „Lasy zielonymi płucami kraju” nagrody przyznano: **Miejsce I** – Aleksandra Snopkowska z Gimnazjum nr 1 w Kowalu. **Miejsce II** – Dagmara Janusiewicz z Gimnazjum nr 4 we Włocławku. **Miejsce III** – Jakub Ciarka z Gimnazjum nr 8 we Włocławku.

W IV kategorii wiekowej (młodzież liceów ogólnokształcących oraz ponadgimnazjalnych szkół zawodowych); temat: „Znaczenie różnorodnych funkcji lasu dla gospodarki, środowiska i społeczeństwa”; nagrody zdobyli: **Miejsce I** – Marta Kaczmarek z LZK we Włocławku. **Miejsce II** – Ewelina Józwiak z Technikum Agrobiznesu w Kowalu. **Miejsce III** – Piotr Proszkiewicz z Technikum Agrobiznesu w Kowalu.

Nagrodzone książkami prace wyróżniały się stylem, szatą graficzną, oryginalnością i treścią.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy.

Tekst i foto: **Joanna Michalak**

„Mój las” edycja 2009/2010

I. Uczestnictwo w Konkursie

W Konkursie może brać udział młodzież szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych ogólnokształcących i zawodowych. Konkurs przeprowadzony jest w następujących kategoriach wiekowych: **Kategoria I** – młodzież szkół podstawowych klas I-III (wiek 7-10 lat); **Kategoria II** – młodzież szkół podstawowych klas IV-VI (wiek 11-12 lat); **Kategoria III** – młodzież gimnazjów (wiek 13-15 lat); **Kategoria IV** – młodzież liceów ogólnokształcących oraz pogimnazjalnych szkół zawodowych (wiek 16-18 lat). **Dla kategorii wiekowej I i II obowiązują wyłącznie prace zespołowe, a dla kategorii wiekowej III i IV wyłącznie prace indywidualne.** Za prace zespołowe uznaje się prace konkursowe uczniów reprezentujących szkołę lub szkolną organizację społeczną (LOP, ZHP i inne) wykonane przez 2-osobowy zespół.

II. Tematyka Konkursu

1. „Cztery pory roku w lesie” – temat dla I kategorii wiekowej;
2. „Co wiem o pracy leśnika?” – temat dla II kategorii wiekowej;
3. „Drewno w życiu człowieka” – temat dla III kategorii wiekowej;
4. „Wpływ lasów na klimat” – temat dla IV kategorii wiekowej.

III. Warunki uczestnictwa i forma prac konkursowych

1. Prace konkursowe należy wykonać w formie opisowej o objętości około 10 stron maszynopisu lub 15 stron rękopisu.
2. Część opisowa może być uzupełniona fotografiami, rysunkami, szkicami itp.
3. Do uznania autora pracy pozostawia się format pracy, oprawę, literotwórczo i inne sprawy związane z szatą graficzną.
4. **Prace konkursowe muszą być opatrzone: nazwiskiem i imieniem autora lub autorów przy pracach zespołowych; dokładnym adresem szkoły (kod, miejscowość, ulica); podaniem klasy i wieku autora; numerem telefonu, faksu szkoły. Prosimy również o podanie w pracy imienia i nazwiska nauczyciela – opiekuna pracy.**
5. Prace konkursowe muszą być zgłaszane w terminach podanych w niniejszym regulaminie i spełniać wszystkie jego warunki.

IV. Zasady, tryb i terminy przeprowadzania konkursu

1. Ogłoszenie następuje za pośrednictwem Zarządów Okręgowych LOP, kuratorów szkolnych oraz prasy leśnej, przyrodniczej i młodzieżowej oraz ZG SITLiD.
2. Konkurs prowadzony jest dwu etapowo: I etap – na szczeblu regionalnym organizują Zarządy Okręgowe LOP (dawnie wojewódzkie); II etap – na szczeblu centralnym przeprowadzony jest przez Zarząd Główny SITLiD.
3. Prace konkursowe należy kierować do właściwych Zarządów Okręgowych LOP **w terminie do 30 listopada 2009 roku.**
4. Sądy konkursowe na szczeblu regionalnym powołane przez Zarządy Okręgowe LOP dokonują oceny nadesłanych prac i wyboru **jednej najlepszej pracy w każdej kategorii wiekowej**, praca ta zakwalifikowana zostaje do II etapu konkursu.
5. Najlepsze prace konkursowe z I etapu szczebla regionalnego przesyłane są przez Zarządy Okręgowe LOP do Zarządu Głównego SITLiD **w terminie do 31 stycznia 2010 r.** wraz z protokołem Sądu Konkursowego.
6. Zarząd Główny SITLiD powołuje Główny Sąd Konkursowy z przedstawicielami organizatorów i sponsorów **w terminie do 15 marca 2010 roku.**
7. Główny Sąd Konkursowy dokonuje oceny przesłanych prac w poszczególnych kategoriach wiekowych i wyłania laureatów otrzymujących I, II lub III nagrodę konkursową.
8. Główny Sąd Konkursowy może decydować o nie przyznaniu I nagrody; ma również prawo przyznawania wyróżnień.
9. Główny Sąd Konkursowy przyznaje laureatom konkursu dyplomy i nagrody rzeczowe.
10. Przy ocenie prac konkursowych na szczeblu regionalnym i centralnym sądy konkursowe kierują się następującymi kryteriami: • wartością merytoryczną pracy, • formą opracowania pracy, • samodzielnością w opracowaniu pracy oraz oryginalnością ujęcia tematu, • ogólną estetyką pracy, • pomysłowością szaty graficznej.
11. Od postanowień Głównego Sądu Konkursowego nie przysługują odwołania.
12. Ogłoszenie wyników konkursu następuje **w terminie do 15 kwietnia 2010 roku.**
13. Uroczyste wręczenie nagród laureatom oraz ogłoszenie tematów następnej edycji konkursu następuje **w terminie do 15 czerwca 2010 r.**

V. Postanowienia końcowe

Wszystkie prace konkursowe zakwalifikowane do szczebla centralnego, zarówno nagrodzone jak i pozostałe nie będą zwracane autorom; zostaną przekazane do Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie.

Międzynarodowy Dzień Ziemi – 2009 r.

Happening przyrodniczy w Lipnie

W dniu 24 maja 2009r. na terenie Parku Miejskiego w Lipnie, przy muzyce koncertowej odbył się happening przyrodniczy z udziałem dzieci ze szkół lipnowskich i miejscowego społeczeństwa.

Impreza została zorganizowana na zakończenie zrealizowanego zadania „Ratujmy kasztanowce”. Akcja ta została zainicjowana przez Ligę Ochrony Przyrody już w 2003r. Zyskała poparcie wielu organizacji i fundacji przyrodniczych. Polega ona na ochronie drzew kasztanowca przed szkodnikiem nazywanym się *sZRutówek kasztanowcowiaczek*. Na terenie Lipna tak szeroko zakrojona akcja odbyła się drugi rok. W tym roku zostały zaszczerpione wszystkie kasztanowce rosnące na terenie parku, w zadrzewieniach przydrożnych i na terenie prywatnych posesji. Zainteresowani pokrywali koszt szczepienia. Brawo mieszkańcy Lipna. Jak zielone są liście kasztanowców rosnących w parku widać to na zdjęciach. W czasie trwania akcji były organizowane konkursy, rozwieszane budki lęgowe dla sikorek. W realizacji zadania brali udział uczniowie szkół podstawowych z terenu miasta.

Podczas spotkania na łonie natury w muszli koncertowej położonej w pięknym parku prezentowali uczniowie tańce, piosenki, brali udział w quizach organizowanych przez organizatora, czyli Urząd Miasta Lipno oraz pracowników Nadleśnictwa Dobrzejewice. Podczas trwania imprezy została wygłoszona przez leśników krótka prelekcja na temat ochrony drzew w lasach. Stoisko z materiałami i ekspozycjami Nadleśnictwa było oblegane przez dzieci.



Rozpoczęcie happeningu z udziałem Marii Balakowicz, sekretarz Zarządu Okręgu LOP we Włocławku



Budki lęgowe dla sikorek rozwieszane w parku miejskim



Występ dzieci ze SP Nr 3 w Lipnie



Prezentacja Nadleśnictwa



Prezentacja Nadleśnictwa Dobrzejewice



Wręczenie nagród

Tekst i foto mgr inż. Maria Balakowicz

Dzień Ziemi – Happening we Włocławku



Dzień Ziemi, znany też jako Światowy Dzień Ziemi, to nazwa akcji prowadzonych corocznie wiosną, których celem jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie. Organizatorzy Dnia Ziemi chcą uświadomić politykom i obywatelom jak kruchy jest ekosystem

planety ludzi. Na obchody składa się zwykle wiele wydarzeń organizowanych przez różnorodne instytucje. Korzenie Dnia Ziemi wiążą się z obserwacją przesilenia letniego, co jest okazją do wykorzystania sprzyjającej





aurę, która ma ułatwić zorganizowanie udanych imprez masowych.

Idea Dnia Ziemi nie mogła przedostać się do Polski przez 20 lat, gdyż kraj znajdował się za żelazną kurtyną. Pierwsze obchody w Warszawie odbyły się w roku 1990. Dzięki przywróconej Polakom wolności, organizacje pozarządowe promujące postawy ekologiczne mogły żywo włączyć się w międzynarodowe obchody Dnia Ziemi. W Polsce bardziej popularna stała się data 22 kwietnia ze względu na kapryśną aurę, która często zniechęcała w marcu do udziału w imprezach plenerowych. Na początku XXI w. Dzień Ziemi stał się okazją do organizowania akcji mających uświadomić młodzieży oraz całemu społeczeństwu, że należy dbać o nasze środowisko naturalne.

Uroczyste obchody Dnia Ziemi we Włocławku odbyły się 30 kwietnia w Szkole Podstawowej Nr 12 we Włocławku w ramach programu „Płocka akademii ekologii dla zrównoważonego rozwoju Mazowsza, Kujaw i Ziemi Łódzkiej”. Organizatorem happeningu był Urząd Miasta Włocławek, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej oraz Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku.

Do udziału w obchodach chętnie przystąpiły włocławskie szkoły, które imprezę rozpoczęły pochodem w przepięknych strojach wiosennych z licznymi trans-

parentami i hasłami promującymi oszczędzanie energii, segregację odpadów i ochronę klimatu Ziemi.

Podczas Akcji Dnia Ziemi szkoły prezentowały swoje programy artystyczne oraz umiejętności sceniczne, uczniowie brali udział w konkursach wiedzy, konkursach na temat segregacji odpadów. W tym dniu nastąpiło także uroczyste podsumowanie konkursu „Mój Las”, wręczono nagrody oraz dyplomy.

Dodatkową atrakcją była możliwość podziwiania pojazdu wywożącego odpady komunalne Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Saniko” we Włocławku oraz wóz strażacki Nadleśnictwa Włocławek.

Podczas happeningu nastąpiły prezentacje następujących firm i organizacji:

- Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej
- Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku
- Gostyński-Włocławski Park Krajobrazowy
- Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, Wydział Spraw Terenowych we Włocławku
- Zielona Szkoła w Gorenium
- Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Saniko” Sp. z o.o. we Włocławku
- Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji we Włocławku
- Bank Ochrony Środowiska Oddział Włocławek
- Nadleśnictwo Włocławek

Chrzęszcz Aleksandra

Bielik



Błotniak stawowy

Krzyżówka



Awifauna



Łabędź niemy

Czajka



Gęsi zbożowe





Trzciniak



Łęczak



Rożeniec

na Kujaw



Żuraw



Remiz

ZRÓWNOWAŻONY WEGETARIANIZM

Wegetarianizm to eliminacja z codziennej diety wszelkich rodzajów mięsa, a także produktów zawierających substancje zwierzęce, np. żelatyna.

Dlaczego wegetarianizm?

Odpowiedź na to pytanie jest złożona, podparta wieloma racjonalnymi faktami i głębokimi przemyśleniami dotyczącymi egzystencji istot wyższego rzędu – ludzi i zwierząt.

Starając się przybliżyć sens i idee wegetarianizmu należy wysnuć wniosek, że każdy wegetarianin myśli o możliwie największym ograniczeniu cierpienia żywych istot. Mówiąc o cierpieniu mam na myśli eksperymenty, doświadczenia, złe traktowanie bezdomnych zwierząt, zasady postępowania w ubojniach, niespójne prawo krzywdzące zwierzęta itp.

Co więcej wegetarianizm można uznać za postępowanie zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju, ponieważ ratujemy wiele niewinnych istot, które trafiają na rzeź i są traktowane jak

nie odczuwający bólu produkt od początku skierowany na drogę konsumpcji. Chronimy środowisko naturalne poprzez ograniczenie chowu zwierząt i przyczyniamy się do zmniejszenia emisji wydalanego przez zwierzęta metanu – wysoce cieplarnianego gazu. Zmniejszamy zapotrzebowanie na wodę i chronimy ją przed zanieczyszczeniami. Odżywiamy się zdrowo zastępując mięsne produkty dietą opartą na warzywach i owocach. Dzięki temu potrafimy łatwiej utrzymać szczupłą sylwetkę i jesteśmy zdrowsi. Próbujemy zwrócić uwagę na głód panujący na świecie, bowiem ogromna ilość pokarmu roślinne-

go trafia na paszę dla zwierząt zamiast do najbardziej potrzebujących, głodujących ludzi. Przyczyną głodu na świecie nie jest brak żywności, ale zbyt duże wykorzystywanie światowych zasobów żywności do nakarmienia zwierząt hodowlanych przeznaczonych na rzeź. Jesteśmy bardziej empatyczni i potrafimy dostrzec wiele istotnych problemów nękających świat.

Dlaczego dla wielu wegetarianizm jest problemem?

Dla niektórych zmiana sposobu myślenia jest bardzo dużym wyzwaniem. Z moich własnych obserwacji wynika, że ludzie rzadziej akceptują zachowania, sposób myślenia inny niż jest to powszechnie przyjęte. Wielu ludzi nie potrafi wyobrazić sobie eliminowania produktów mięsnych ze swojej diety argumentując to zapotrzebowaniem na składniki pokarmowe, minerały i witaminy zawarte jedynie w mięsie. Jest to całkowita nieprawda, ponieważ wszystkie te składniki można zastąpić dietą roślinną, która odpowiednio dobrana pozwoli normalnie i zdrowo żyć. Należy szanować poglądy i inne spojrzenie na świat dlatego też nie należy namawiać nikogo aby być „wege”, lecz można zasugerować chociaż częściowe zastąpienie produktów mięsnych na rzecz roślinnych. Wegetarianizm to życie w harmonii z naturą, traktowanie zwierząt jako swoich braci i równorzędnych mieszkańców tej planety.



Marcel Smoliński

WYSPY ŚRODOWISKOWE I ICH FUNKCJE

Wyspa kojarzy się zapewne dla większości jako część łądu otoczona wodą. Istnieje jednak w ekologii szersze pojęcie wyspy środowiskowej, dla ekologii jest to „przestrzeń z fragmentem przyrody, otoczona inną przyrodą, tworzącą środowisko otaczające”. Różne wyspy środowiskowe mogą mieć różne otoczenie.

Występują cztery zasadnicze sytuacje:

WYSPA	OTOCZENIE
1. ŁĄD	WODA
2. WODA	ŁĄD
3. ŁĄD	ŁĄD
4. WODA	WODA

Szczególną rolę przypisuje się wyspom leśnym w przekształconych przez człowieka krajobrazach.

W terenach intensywnie gospodarczo użytkowanych występuje wyraźna tendencja do likwidacji zadrzewień w celu zwiększenia obszarów uprawnych, zurbanizowanych i uprzemysłowionych.

Na obszarach wiejskich zadrzewienia śródpolne istotnie wzbogacają dość jednorodny krajobraz rolniczy. Podniesienie lesistości doprowadzi do poprawy stanu środowiska. Te niewielkie wyspy leśne stanowią ważne środowiska dla bytowania wielu gatunków roślin i zwierząt. Zwiększają różnorodność mikrosiedlisk, są więc niszami ekologicznymi dla roślin i zwierząt. Umożliwiają im przetrwanie w wylesionym krajobrazie rolniczym.

Zadrzewienia śródpolne powinny spełniać ważną rolę w ochronie leśnych zasobów przyrody przez funkcjonowanie jako korytarze ekologiczne między oddalonymi lasami. W ten sposób zwiększy się szansa na przetrwanie wielu zagrożonych wyginięciem gatunków. Ponadto zadrzewienia osłabiają oddziaływanie czynników klimatycznych zagrażających jego stabilności.

Do szczególnie ważnych zadań zadrzewień na obszarach rolniczych należą:

- zwiększenie zdolności retencyjnej
- ochrona przed zanieczyszczeniem wód
- ograniczenie wodnej i wietrznej erozji gleby
- redukcja zanieczyszczeń atmosferycznych

Ponadto pełnią funkcje produkcyjne, dostarczają produktów użytkowych (drewna, owoców) oraz służą potrzebom duchowym człowieka. Ich funkcja społeczno-kulturowa, tj. estetyczna, wypoczynkowo-dydaktyczna, kulturowa jest równie ważna.

Lubimy otaczać się zielenią, sadzimy kwiaty i drzewa wokół naszych domów. Urozmaicają nam krajobraz, przez swe bogactwo gatunkowe, kolory, kształty nadają piękna naszym ogrodom.

Także korzystnie oddziałują na warunki wypoczynku i na nasze zdrowie. Chętnie uciekamy na „lono natury”. Inspirują rzeźbiarzy, malarzy, pisarzy. Już od najmłodszych lat powinniśmy uczyć dzieci miłości do przyrody.

Zadrzewienia mają ogromne znaczenie i aby z tego dobra naturalnego mogły korzystać obecne jak i przyszłe pokolenia, powinniśmy chronić je wszelkimi dostępnymi środkami i sposobami.

Edyta Woźniak



Zadrzewienia parkowe.

Foto archiwum WCEE

SASANKA OTWARTA (*PULSATILLA PATENS*)



Sasanka otwarta (*Pulsatilla patens* (L.) Mill.; synonim *Anemone patens* L.) jest długowieczną byliną o wertykalnie rozgałęziającym się kłączokształtnym korzeniu wytwarzającym do kilkunastu rozet liściowych. Cała łodyga, liście łodygowe oraz zewnętrzna strona działek okwiatu pokryte są gęsto srebrzystymi włoskami.

Kwiaty sasanki otwartej są protogyniczne (przedślupne), duże (średnica 3-6 cm), w czasie kwitnienia początkowo dzwonkowate, później szeroko się otwierają. Okwiat jest niezróżnicowany na kielich i koronę, składa się z 6 fioletowoniebieskich (czasem różowych, rzadko białych) działek, znacznie dłuższych od licznie w nim występujących pręcików i słupków. Z pojedynczego kwiatu powstają liczne owoce – jednonasienne niełupki opatrzone aparatem lotnym powstałym z silnie wydłużonej i owłosionej szyjki słupka. Wytwarzane są one na wydłużonej (do 40 cm wysokości) szypule kwiatowej.

Wszystkie organy nadziemne sasanki otwartej zawierają gorzkie protoanemoniny, co powoduje, że są niechętnie zjadane przez bydło domowe i konie. Związki te są jednak tolerowane przez zające i nornice, dla których zimujące pączki stanowią pożywny pokarm oraz sarny i łosie zjadające kwitnące i owocujące pędy.

Sasanka otwarta jest byliną. Pojedynczy osobnik może żyć nawet do kilkadziesiąt lat. Dość trudno, bez niszczenia roślin i analizy ich systemu korzeniowego, ustalić czy dany osobnik jest juwenilny, dorosły czy senilny.

Organami zimującymi są u niej słabo rozgałęziony korzeń główny oraz wyrastające u jego nasady pędy za-

kończone przyziemnymi pąkami odnawiającymi. Z pąków takich rozwijają się najpierw kwiaty (marzec-maj); a dopiero pod koniec okresu kwitnienia wyrastają liście odziomkowe tworzące rozetę. Liście rozetowe zasychają jesienią, jednak nie odrywają się od pędu i pozostają połączone z rośliną jeszcze przez kilka-kilkanaście miesięcy. Stanowią tym samym ochronę pąków odnawiających.

Ze względu na wytwarzanie głębokiego systemu korzeniowego oraz produkcję licznych pąków śpiących wytwarzanych poniżej poziomu gleby, sasanka otwarta jest rośliną bardzo odporną na uszkodzenia nadziemnych części pędu powodowane np. przez zwierzęta lub pożary. Obserwacje wskazują nawet, że największe, najsilniej rozgałęzione osobniki spotka się właśnie na regularnie wypalanych, koszonych lub spaszonych stanowiskach – pojedyncza roślina na siedliskach poddawanych okresowym zaburzeniom może w jednym sezonie wytwarzać nawet ponad 20 kwiatów i 50 liści. Gatunek ten jest jednak wrażliwy na uszkodzenia korzeni – osobniki juwenilne znoszą jeszcze przesadzanie dość dobrze (przeżywalność wynosi ponad 80%), lecz przesadzanie starszych roślin (zwłaszcza dokonywane jesienią) kończy się na ogół ich śmiercią.

Sasanka otwarta to jeden z najwcześniej zakwitających gatunków flory Polski. Kwitnienie rozpoczynają na ogół osobniki kilkuletnie, najwcześniej w drugim-trzecim roku życia. Kwitnienie trwa zwykle od marca do maja. Dorosła roślina wytwarza od jednego do kilkadziesiąt kwiatów, średnio trzy. Intensywność kwitnienia zależy od warunków świetlnych – najliczniej i najlepiej kwitną rośliny rosnące w miejscach otwartych, osobniki takie mogą się jednak najszybciej starzeć. Gęsta i gruba pokrywa mszysta oraz duża ilość nagromadzonej ściółki negatywnie wpływa na dynamikę kwitnienia – ograniczając liczbę kwitnących osobników w populacji, ale także liczbę kwiatów na pojedynczej roślinie.

Kwiaty sasanki otwartej są samozgodne. Roślina jest zoogamiczna, zapylana przez owady, głównie pszczołowate. W Polsce zapylanie dokonywane jest najprawdopodobniej przez wcześniej aktywne dzikie pszczoły (np. trzmiele *Bombus* spp. i pszczolinki *Andrena* spp.), w czasie ciepłych wiosen również przez pszczołę miodną (*Apis mellifera*), a być może także przez niektóre muchówki (zwłaszcza z rodziny byzgowatych, *Syrphidae*).

Rozdział faz płciowych w kwiecie nie jest kompletny, możliwe zatem jest wystąpienie samozapylenia które zdarza się jednak bardzo rzadko. Owoce dojrzewają w okresie od kwietnia do początku czerwca

(w północno-wschodniej Polsce – do końca czerwca). Większość z nich opada w pobliżu rośliny macierzystej, część może być rozsiewana przez wiatr. Długodystansowy transport nasion zdarza się sporadycznie. Eksperymenty symulacyjne wskazują, że 90% nasion spada w obrębie populacji macierzystej, a zaledwie 0,05% przenoszonych jest anemochorycznie na odległość większą niż 100 m. Dzięki specyficznej budowie owoce mają zdolność „wkręcania” się w wierzchnią warstwę gleby. Nasiona skutecznie kiełkują jedynie w miejscach, gdzie istnieją luki w pokrywie roślinnej. Do niedawna panował pogląd, iż nasiona tego gatunku tracą żywotność po jednym sezonie. Opinii tej przeczą eksperymenty, które wskazują, iż sasanka otwarta tworzy przejściowy bank nasion, a jej nasiona zachowują żywotność i zdolność kiełkowania nawet przez kilka lat. Jednak w dzikich populacjach kiełkowanie następuje zwykle jesienią tego samego roku lub wiosną następnego. Istnieje dość wyraźna korelacja intensywności kwitnienia i owocowania, a nawet wytwarzania rozet liściowych, z czynnikami klimatycznymi takimi jak: pokrywa śnieżna, temperatura zimowa, opady jesienią, temperatura i nasłonecznienie wiosną. W sprzyjających latach obserwuje się wtedy nagle, skokowy wzrost liczebności populacji sasanki otwartej. Sasanka otwarta może krzyżować się z innymi gatunkami sasank – w naturze spotyka się m.in. mieszańce *Pulsatilla patens* × *P. vernalis* lub *P. patens* × *P. pratensis*. Mieszańce są płodne, choć produkują zwykle mniej nasion i mogą dalej introgressywnie krzyżować się w populacji macierzystej.

Choć istnieją nieliczne doniesienia o możliwości rozmnażania wegetatywnego – większość badaczy stanowczo wyklucza istnienie tego typu rozmnażania u sasanki otwartej. W praktyce zatem reprodukcja dzikich populacji odbywa się wyłącznie na drodze płciowej poprzez nasiona.

Przy rozpoznawaniu dość trudno pomylić ten gatunek z innymi pokrewnymi sasankami – różni się wyraźnie kształtem liści odziomkowych. Do pomyłki może ewentualnie dojść przy spotkaniu mieszańców. Rośliny młode, niekwitające, bez wykształconych owoców mogą być, z powodu podobieństwa liści, brane za inne gatunki z rodziny jaskrowatych – zwłaszcza jaskra ostrego (*Ranunculus acris*). W przypadku odnalezienia potencjalnie nowego stanowiska sasanki otwartej – jeżeli w znalezionej populacji nie występują osobniki kwitające i owocujące – konieczne jest potwierdzenie oznaczenia w czasie kwitnienia roślin (marzec/maj) lub owocowania (maj/lipiec).

W Polsce sasanka otwarta rośnie w miejscach prześwietlonych, o południowo-zachodniej i południowej wystawie. Zwykle występuje w widnych sośninach oraz na skraju borów sosnowych i mieszanych, na liniach oddziałowych, niekiedy na suchych wzgórzach wapiennych. Preferuje gleby ubogie w składniki mineralne, kwaśne do obojętnych, suche, piaszczyste do gliniasto-piaszczystych, ze znacznym udziałem części szkieletowych. Istnieje wyraźne powiązanie między występowaniem tej sasanki a stopniem kontynentalizmu klimatu danego regionu. Sasanka otwarta jest uważana za gatunek słabo konkurencyjny związany z wczesnymi stadiami sukcesji zbiorowisk borowych, pojawiający się w miejscach występowania naturalnych zaburzeń w strukturze lasu – powodowanych przez wiatr, pożary, spasanie.

Kluczowe dla bytowania i odnawiania się populacji tego gatunku jest występowanie odpowiednich zaburzeń gleby umożliwiających kiełkowanie nasion i wzrost siewek, co następuje wyłącznie w lukach w roślinności runa, zwłaszcza pokrywy mszystej.

Do niedawna uważano, że krytycznym czynnikiem kiełkowania są warunki świetlne (kiełkowanie miało nie odbywać się w warunkach silnego zacielenia). Jednak jak wynika z badań przeprowadzanych w Finlandii i Estonii, czynnik ten nie ma istotnego znaczenia, a nawet kiełkowanie na stanowiskach leśnych może być skuteczniejsze w miejscach słabiej oświetlonych. Wskazuje to, że najważniejszym czynnikiem limitującym kiełkowanie i rekrutację siewek jest grubość i zwartość pokrywy mszystej oraz ilość nagromadzonej ściółki. Jednak najliczniej występujące osobniki juvenile obserwuje się w siedliskach o średniej zwartości i grubości warstwy mszystej – oznacza to, że dla skutecznej regeneracji populacji konieczne jest utrzymanie stosunkowo dużej różnorodności mikrosiedlisk.

Ważnym czynnikiem regulującym skuteczność kiełkowania i przeżywalność siewek, a tym samym umożliwiającym regenerację populacji, było występowanie naturalnych, mniej lub bardziej cyklicznych pożarów lasów, dzięki którym następowało częściowe niszczenie warstwy mszystej i nierozłożonej ściółki. Dodatkowym rezultatem pożarów jest obecność w glebie węgla drzewnego, który skutecznie absorbuje np. liczne związki fenolowe wydzielane do gleby przez rośliny wrzosowate. Związki te mogą utrudniać kiełkowanie i wzrost siewek innych gatunków roślin – np. sasanki otwartej. Obecnie tego rodzaju zaburzenia mogą być zastępowane przez inne czynniki naturalne – działanie zwierząt (np. buchtowanie ściółki przez dziki), wiatrolomy lub działalność człowieka – odślanianie gleby na skutek prac leśnych: zrywki drzew, nowych nasadzeń, zaorywania pasów przeciwpożarowych itp.



W Polsce sasanka otwarta związana jest przede wszystkim ze zbiorowiskami borowymi z klasy Vaccinio-Piceetea, zwłaszcza ze związku Dicrano-Pinion, oraz w nawiązujących do nich, sztucznych nasadzeniach sosnowych o mszystym, wrzosowym lub trawiastym runie. Zespoły i ich odmiany, w których była stwierdzana to m.in. Serratulo-Pinetum pulmonarietosum, Serratulo-Pinetum typicum – odmiana sarmacka, Cladonio-Pinetum, Peucedano-Pinetum pulsatilletosum, Peucedano-Pinetum typicum (Matuszkiewicz 2001). W północno-wschodniej części kraju jest gatunkiem lokalnie wyróżniającym subkontynentalny zespół boru świeżego Peucedano-Pinetum, zwłaszcza w jego wariacie sasankowym (P.-P. pulsatilletosum). Pulsatilla patens występuje tam m.in. z jałowcem pospolitym Juniperus communis, groszkiem wiosennym Lathyrus vernus, poziomką pospolitą Fragaria vesca, sasanką wiosenną Pulsatilla vernalis, borówką brusznicą Vaccinium vitis-idaea, wrzosem zwyczajnym Calluna vulgaris. Rośnie przy tym najczęściej na poboczach dróg leśnych, pasów przeciwpożarowych, przecinek i linii wysokiego napięcia, linii oddziałowych, sięgając zwykle nie więcej niż 1 m w głąb od linii zwarteo drzewostanu. Nierzadko, w obrębie opisanych powyżej zbiorowisk, osobniki Pulsatilla patens mogą pojawiać się w miejscach zaburzonych – na zrębach oraz w nowych nasadzeniach leśnych zlokalizowanych w obrębie istniejących borów sosnowych.

Opisane powyżej zbiorowiska w znakomitej większości zawierają się w kategorii śródładowy bór chrobotkowy (91T0), który jako siedlisko przyrodnicze jest chroniony w myśl załącznika I Dyrektywy Siedliskowej na obszarach Natura 2000.

Ochrona prawna i kierunki działań ochronnych

Obecnie sasanka otwarta jest w Polsce objęta ochroną ścisłą, jako gatunek wymagający ochrony czynnej, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dn. 9 lipca 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących roślin objętych ochroną (Dz. U. nr 168, poz. 1764), jednocześnie nie stosuje się wobec niej odstępstw od zakazów określonych w § 7 ww rozporządzenia.

Gatunek ten jest także wymieniony w załączniku nr 2 do Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 maja 2005 r. w sprawie typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt, wymagających ochrony w formie wyznaczenia obszarów Natura 2000 (Dz. U. nr 94, poz. 795).

Prawo międzynarodowe

Konwencja Berneńska (1979) – Załącznik I;
Dyrektywa Siedliskowa (1992) – Załącznik II, IV.
Kategorie IUCN

„Czerwona lista IUCN” (2007) – nie uwzględniono;
„Polska czerwona księga roślin” (Wójtowicz 2001) – LR;
„Polska czerwona lista roślin i grzybów” – E (Szelaąg & Zarzycki 2006)
„Czerwona księga roślin naczyniowych Karpat Polskich” (Piękoś-Mirkowa & Mirek – w druku) – CR;

Źródłem obecnych zagrożeń dla populacji sasanki otwartej są zarówno czynniki o charakterze naturalnym jak i antropogenicznym.

Najistotniejsze zagrożenia naturalne:

- Naturalne procesy sukcesyjne powodujące wycofywanie się gatunku

Ze względu na niską konkurencyjność sasanki otwartej w stosunku do innych roślin runa, zanik czynników skutkujących tworzeniem się naturalnych luk w drzewostanie i niszczeniem pokrywy roślinności zielnej (naturalne zaburzenia – pożary, wiatrolomy etc., ekstensywny wypas w lasach i na polanach leśnych) prowadzi do wycofywania się gatunku z miejsc, gdzie dochodzi do zwiększania się zwarcia pokrywy mszystej oraz warstwy krzewów i krzewinek, ponieważ uniemożliwia to naturalne odnawianie się populacji. Nasiona Pulsatilla patens mogą znaleźć odpowiednie warunki do kiełkowania w miejscach tworzenia się luk w pokrywie roślinnej np. w nowych nasadzeniach leśnych, wzdłuż dróg leśnych, pasów przeciwpożarowych. Jednak przeżywalność siewek jest uzależniona od szybkości kolonizacji takich miejsc przez inne, szybciej rosnące, silniej konkurencyjne gatunki np. traw.

- Zniszczenia spowodowane przez zwierzęta

Na wielu stanowiskach występowania sasanki otwartej corocznie obserwuje się zgrzyzanie kwiatów i pędów owocujących przez zwierzęta leśne – prawdopodobnie głównie przez sarny i jelenie. Z uwagi na generatywny sposób reprodukcji sasanki otwartej może to znacząco zmieniać strukturę wiekową populacji na korzyść osobników starszych i senilnych. Zjawisko to jest niebezpieczne zwłaszcza w przypadku populacji niewielkich, gdzie tego typu szkody mogą wręcz zahamować naturalne procesy regeneracji populacji.

- Spadek produkcji nasion spowodowany niedopyleciem kwiatów

Ponieważ sasanka otwarta jest gatunkiem owadopylnym rozmnażającym się wyłącznie generatywnie, występowanie jakichkolwiek zaburzeń dotyczących populacji zapylaczy tej rośliny (np. lokalny spadek liczebności trzmieli Bombus spp. spowodowany niewłaściwie stosowanymi insektycydami) może w krótkim okresie doprowadzić do tzw. „kryzysu zapyleń”

objawiającego się spadkiem lub ustaniem aktywności owadów zapylających. Oznacza to spadek produkcji nasion, a w efekcie osłabienie naturalnych procesów odnawiania się populacji. Dodatkowo, przy braku aktywności owadów, okazjonalnie może dochodzić do produkcji nasion samopylnych, co może prowadzić do wystąpienia depresji wsobnej.

- Hybrydyzacja z innymi gatunkami sasanki (zwłaszcza *P. vernalis*)

Występowanie sympatryczne sasanki otwartej z innymi gatunkami dzikich sasanki może prowadzić do krzyżowania się tych gatunków i tworzenia płodnych mieszańców mogących dalej introgressywnie krzyżować się w populacjach macierzystych. Prowadzi to do utraty tożsamości genetycznej i erozji genetycznej wyjściowej populacji.

Najważniejsze zagrożenia antropogeniczne:

- Nowoczesną gospodarkę leśną (gospodarcze wykorzystanie lasów)

Dzięki nowoczesnej gospodarce leśnej (np. sprawnie działającej ochronie przeciwpożarowej) możliwe jest utrzymywanie gęstszych, bardziej zwartych drzewostanów oraz minimalizowane są skutki naturalnych zaburzeń w drzewostanach, które umożliwiały niektórym roślinom zdobywanie nowych siedlisk lub umacnianie się na już istniejących (tworzenie mikrosiedlisk sprzyjających kiełkowaniu nasion i przeżywaniu siewek). Niebezpieczne mogą być również praktyki stosowania przez służby leśne chemicznych środków zwalczania chwastów lub owadów. Pierwsze, zastosowane w pobliżu siedlisk *P. patens* mogą bezpośrednio niszczyć rośliny, natomiast drugie mogą negatywnie wpływać na populacje owadów zapylających (patrz: niedopylenie).

Jednocześnie niektóre formy gospodarczej aktywności człowieka mogą pozytywnie wpływać na stan populacji sasanki otwartej – mechaniczne prowadzenie zrywki drzew, odsłanianie gleby przy zrębach, przeorywanie pasów przeciwpożarowych itp. może prowadzić do tworzenia siedlisk o warunkach optymalnych dla kiełkowania nasion i rozwoju siewek tego gatunku.

- Eutrofizacja siedlisk

Wzrost trofii siedlisk leśnych może odbywać się bezpośrednio w wyniku ich nawożenia (praktyka stosowana niegdyś na bardzo ubogich siedliskach borowych, obecnie zarzucona) lub pośrednio poprzez akumulację związków azotu i fosforu spływających bądź nanoszonych wiatrem z pobliskich pól uprawnych. Postępująca eutrofizacja ubogich siedlisk naturalnego występowania sasanki otwartej może zwiększać konkurencyjność

ze strony bujnie rozrastających się mchów, różnych gatunków traw czy innych roślin zielnych.

- Fizyczne niszczenie stanowisk i roślin
Stanowiska sasanki otwartej zlokalizowane są na ogół w pobliżu dróg leśnych, których pobocza są często miejscem składowania drewna wycinkowego. W połączeniu z pracami polegającymi na utwardzaniu czy poszerzaniu dróg śródleśnych stanowi to ryzyko bezpośredniego niszczenia populacji tego gatunku.

W niektórych regionach, zwłaszcza tam, gdzie populacje sasanki otwartej występują w pobliżu siedzib ludzkich lub przy szlakach turystycznych, roślina ta jest zrywana dla atrakcyjnych kwiatów, a całe osobniki próbuje się przenosić do ogródków przydomowych (zwykle nieskutecznie). Istnieją doniesienia np. z Puszczy Białowieskiej, gdzie w latach 60-tych XX wieku istniał zwyczaj dekorowania domów kwiatami sasanki otwartej z okazji Zielonych Świątek. W wielu przypadkach wiąże się to z niedostateczną edukacją ekologiczną

- Zmiana warunków klimatycznych

Zgodnie z diagnozą przedstawioną w tomie 9. 'Poradnika ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000...' (Wójtowicz 2004): „ważnym czynnikiem wydaje się być postępujące ocieplenie klimatu i duża niestabilność warunków termicznych w okresie zimowym. Pąki odnawiające chronione są przed wpływem niskich temperatur przez system łusek okrywających i pochwę liściowych. Zabezpieczenie to jest tak skuteczne, że temperatura wewnątrz pąka może być nawet o 9°C wyższa od temperatury otoczenia, co pozwala na ich powolny rozwój i bardzo wczesne zakwitanie (Zimmermann 1964). Przy łagodnych zimach i częstych śródzimowych ociepleniach rozwój pąków zostaje zakłócony (być może zbyt przyspieszony), przez co w pojawiających się z kolei okresach mroźnych dochodzi do ich uszkodzenia. Nie bez znaczenia jest również często występujący brak pokrywy śnieżnej, pełniącej funkcję zabezpieczenia przed mrozem.”

Wpływ tego czynnika, jakkolwiek bardzo prawdopodobny, nie był przedmiotem badań w przypadku populacji sasanki otwartej. Powyższe wnioski są zatem wysnuwane na zasadzie analogii z innymi gatunkami o podobnych właściwościach biologicznych i ekologicznych.

Kierunki ochrony

W „Ogólnych zaleceniach dla ochrony typów siedlisk [...] przewidywane na terenach S00 sieci Natura 2000 w Polsce” (Makomaska-Juchiewicz & Perzanowska 2003) dla roślin leśnych i murawowych (sasanki otwartej i obuwika pospilitego) proponuje się następujące działania:



- okresowe prześwietlanie drzewostanu
- zachowanie siedlisk w dotychczasowym stanie
- ochrona stanowisk w trakcie prac leśnych

W wydanym w 2004 r. przez Ministerstwo Środowiska RP "Poradniku ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 ..." znalazły się następujące Propozycje działań ochronnych (Wójtowicz 2004):

„Sasanki należą do roślin o małej konkurencyjności i dlatego niekiedy korzystna okazuje się umiarkowana ingerencja człowieka na ich siedliskach, prowadząca do zmniejszenia presji ze strony innych gatunków. Może to być np. zmniejszenie zacienienia, ułatwienie kiełkowania nasion przez zapewnienie im dostępu do odsłoniętej powierzchni podłoża itp. Duże znaczenie ma tu również ochrona małych populacji przed bezpośrednim niszczeniem. Można to osiągnąć m.in. przez oferowanie miłośnikom dekoracyjnych bylin zakupu roślin uzyskiwanych w warunkach uprawy. Sasanka otwarta łatwo się mnoży, a młode osobniki bardzo dobrze znoszą przesadzanie z pojemników do gruntu i silnie się rozrastają. Uprawiane na miejscach słonecznych, obficie kwitną i owocują niż na stanowiskach naturalnych, choć z drugiej strony żyją znacznie krócej, gdyż już po 3-5 latach pojawiają się u nich oznaki starzenia i zamierania. Dają jednak liczny samosiew.”

Generalną zasadą stosowaną na całym obszarze występowania gatunku powinno być uwzględnianie lokalizacji wszystkich znanych stanowisk sasanki otwartej przy planowaniu prac leśnych (odpowiednie umiejscowienie składnic leśnych, remonty dróg leśnych, typy zakładanych rębni) w obrębie terenów w zarządzie Lasów Państwowych.

W zależności od stanu lokalnych populacji zaleca się stosowanie poniższych zabiegów ochronnych:

- Wszystkie populacje krajowe: usuwanie roślin silnie konkurencyjnych (wrzosowatych, traw, podrostu drzew i krzewów) z pobliza roślin
- Populacje niewielkie, nieodnawiające się, bez osobników juvenilnych: tworzenie mozaiki mikrosiedlisk sprzyjających kiełkowaniu nasion i wzrostowi siewek poprzez odsłanianie fragmentów gleby – należy przy tym zwracać uwagę by nie usuwać pokrywy mszystej na zbyt dużych powierzchniach (prowadzi to do zasychania siewek). Luki pozbawione roślinności nie powinny być większe niż 0,5 m²
- W populacjach, gdzie w/w zabiegi nie doprowadzą w przeciągu 2-3 lat do pojawienia się osobników juvenilnych należy zastosować wzmocnienie populacji przy pomocy roślin uprawianych ex situ. Źródłem nasion winna być populacja macierzysta lub najbliższa jej populacja zlokalizowana w odległości

nie większej niż 10 km. Prace takie winny być wykonywane pod nadzorem eksperckim, po uprzednim uzyskaniu stosownych pozwoleń z Ministerstwa Środowiska zgodnie z aktualnie obowiązującą Ustawą o ochronie przyrody.

- W regionach, gdzie dodatkowo istnieje duże niebezpieczeństwo nielegalnego pozyskiwania roślin z natury częścią programów zasilania populacji poprzez uprawę ex situ może być nieodpłatnie oferowanie siewek/sadzonek sasanki lokalnym społecznościom. Działania takie winny być poprzedzone odpowiednią kampanią informacyjną.
- W niewielkich populacjach, gdzie nadziemne pędy roślin są często niszczone przez jeleniowate i inne zwierzęta leśne, należy w okresie kwitnienia i owocowania stosować osłony ograniczające dostęp zwierząt roślinożernych. Osłony takie nie powinny jednak ograniczać dostępu zapylaczy, należy zatem stosować siatkę metalową lub plastikową lub analogiczne materiały o odpowiedniej wielkości oczek (średnica minimalna otworów – 50 mm).



Literatura:

- Danielewicz W. & Pawlaczyk P. 2004. Sosnowy bór chrobotkowy (Cladonio-Pinetum i chrobotkowa postać Peucedano-Pinetum). W: Herlich J. (red.), Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Lasy i bory, tom 5, ss. 291-296.
- Matuszkiewicz J.M. 2001. Zespoły leśne Polski. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ministerstwo Środowiska 2007. Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000. <http://natura2000.mos.gov.pl>
- Pawlaczyk P., Kepel A., Jaros R., Dzieciółowski R., Wylęgała P., Szubert A., Sidło P.O. 2004. Propozycja optymalnej sieci obszarów Natura 2000 w Polsce – „Shadow List”. KP, OTOP, PTOPI „Salamandra”, WWF Polska.
- Piękoś-Mirkowa H. & Mirek Z. 2003. Flora Polski. Atlas roślin chronionych. MULTICO, Warszawa.
- Wójtowicz W. 2001. Pulsatilla patens (L.) Mill. W: K. Zarzycki & R. Kaźmierczakowa (red.), Polska czerwona księga roślin, ss. 142-144. Instytut Botaniki im. W. Szafera i Instytut Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk, Kraków.
- Wójtowicz W. 2004. Pulsatilla patens (L.) Mill. Sasanka otwarta. W: Werblan-Jakubiec H. & Sudnik-Wójcikowska B. (red.), Poradnik ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 – podręcznik metodyczny. Gatunki roślin, tom 9, ss. 168-171.
- Zarzycki K. & Kaźmierczakowa R. (red.) 1993. Polska czerwona księga roślin. Paprotniki i rośliny kwiatowe. Instytut Botaniki im. W. Szafera i Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków.

KŁÓBKA – WALORY KULTUROWE I PRZYRODNICZE

cz. V

Założenia rezydencjonalne obok grodziska

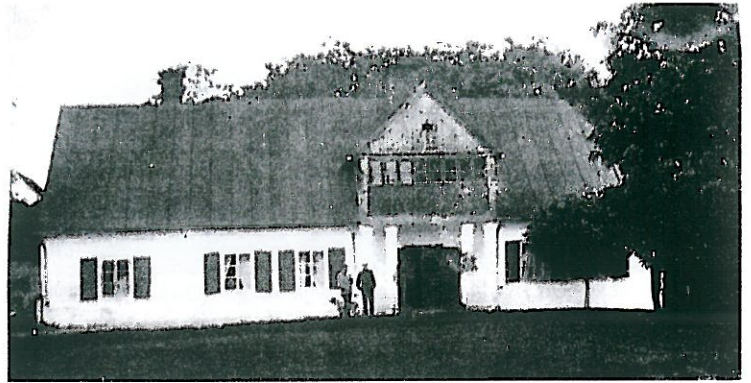
Jak już było zaznaczone w cz. IV opowieści o Kłóbce, przeniesienie siedziby posesjonata dóbr z grodziska, które funkcjonowało w tym miejscu najprawdopodobniej w latach 1500-1650, na sąsiednie wzgórze (położone ok. 250 m w kierunku południowo-wschodnim) wiązało się najpewniej z odsunięciem na dalszy plan atutów obronnych starego miejsca na rzecz przede wszystkim wygody, a może także pozyskania lepszych walorów widokowych nowego siedliska. Bezspornie, to zmienione miejsce rezydencjonalne z powodzeniem pełniło swoją funkcję przez blisko 300 lat. Tutaj lokowali swoje siedziby kolejni właściciele, którzy osiedli w Kłóbce. Budowli tych było co najmniej trzy.



Na ganku dworu w Kłóbce. Fotografia sprzed 1896 r. Po prawej siedząca z książką to Maria z Wodzińskich

Do naszych czasów zachował się dwór wystawiony najprawdopodobniej w połowie XIX w. przez Lucjana Orpiszewskiego, który w wyniku podziałów rodzinnych wrócił w owym czasie z Warszawy z zamiarem gospodarowania na ojcowiznie. Jego starsi bracia Ludwik i Ignacy zaangażowani w działalność patriotyczną (powstanie listopadowe i partyzantka Artura Zawiszy w 1833 r.) nie mogli zająć się ukochaną przez nich Kłóbką. Młodszy Konstanty i Władysław byli jeszcze za młodzi. Zresztą część dóbr zajęto w sekwestr jeszcze w październiku 1831 r. przez generała Ksawerego Dąbrowskiego z rozkazu rosyjskiego feldmarszałka armii czynnej Paskiewicza-Erywańskiego. Później część dóbr kłóbskich przypadająca według podziału rodzinnego na wspomnianych wyżej braci-bojowników o sprawę narodową zostanie skonfiskowana przez administrację carską, co niewątpliwie uszczupli majątek i tak przecież nie zaliczających się do najbardziej zamożnych właścicieli tych włości.

Najstarszy zachowany do dziś opis inwentarza dóbr kłóbskich zachowany w kowalskich księgach ziemskich



Stary dwór w Kłóbce rozebrany w latach 20. XX w.

pochodzący z 1737 r. poświęca kilka zdań opisowi dworu i – jak już to było wcześniej wspomniane – wynika z niego, że nie przedstawiał się on imponująco. Był wręcz zapuszczony, a nawet zrujnowany: „spustoszały, obalony y zgniety, sam tylko wzręb stoi, iuż więcey nie zda się do mieszkania”. Dlatego też ówczesni właściciele, np. Komeccy, którzy należeli do ludzi majątnych, tu na stałe nie przebywali. Mógł jedynie rezydować tu jakiś zarządca lub administrator. Dobra te w następnych latach przechodziły z rąk do rąk, nabywane w wyniku publicznych licytacji, co powodowało, że specjalnie o niego nie dbano.

Drewniany dwór z gankiem

Dopiero zakup tych dóbr w 1822 r. przez Józefa Orpiszewskiego spowodował, że zostały one w posiadaniu tej rodziny na dłuższy okres czasu, bo do roku 1945, stając się prawdziwym ich gniazdem rodowym. Wiemy, że nowi właściciele Józef i Marianna posiadali dość sporą gromadkę dzieci, gdyż było ich ośmioro (5 synów i 3 córki), co zresztą – jak na owe czasy – nie było sprawą wyjątkową. Jeżeli dodamy jeszcze starszych przedstawicieli rodziny, a wiemy, że obie babcie zmarły już po osiedleniu się Orpiszewskich w Kłóbce (wspomina o tym B. Zaleski pisząc o Ludwiku tzw. belwederczyku) oraz ewentualnych rezydentów, to trzeba stwierdzić, iż nowy posesjonat Kłóбки, aby w miarę godnie ulokować swą rodzinę, musiał albo naprawić stare dworzyszczce, albo wystawić nowe. W księgach hipotecznych dóbr ziemskich „Kłóbka z przyległościami” istnieje informacja o zaciągniętych w 1830 r. kredytach. Zapewne zostały one użyte na wybudowanie (modernizację) budynków folwarcznych, a także na wystawienie drewnianego dworu. Nie zachował się on do naszych czasów. O tym, że był drewniany oraz jak wówczas wyglądał dwór i folwark rzetelne wyobrażenie daje opis, który można znaleźć w autobiograficznej powieści Ludwika Orpiszewskiego (belwederczyka), syna Józefa i Ma-



Dwór w Kłóbce. Stan przed przebudową ganku ok. 1925 r. Widoczne są tu drewniane opaski nad oknami

rianny, posługującego się często pseudonimem Ludwik z Krzewia, w jego powieści wydrukowanej w 1838 r. w Paryżu noszącej tytuł „Wędrówka po Wielko-Polsce i Mazowszu. Powieść wzięta z ostatnich wypadków” (chodzi o tzw. powstanie Józefa Zaliwskiego i Artura Zawiszyw 1833 r.). Jest to zatem relacja miarodajna, napisana przez człowieka, który doskonale znał ówczesne kłóbskie realia, gdyż się w tym dworze wychował:

„...z jednej strony murowane gumna, z drugiej migają sztachety, za niemi drewniany dwór z gankiem (podkreślenie moje – AC), za dworem ogród, za ogrodem czerwieni dachówką gorzelnia i wołownia [...]. Z rogu dworu wygląda parę główek przez okno – znać uczących się chłopczyków. Młody gospodarz otworzył drzwi na prawo i prosił gościa do pokoju. Dwa pokoje porządne, niewiele zamieszkałe, pewno przeznaczone do przyjęcia gościa. Nad jednym oknem brzoskwinia rozpostarła gałęzie, dalej widać klomby z kwiatami.”

Ten stary, drewniany, prosty dwór-domostwo niczym specjalnie się nie wyróżniał. Można chyba go identyfikować z tym budynkiem, który według relacji aktualnie żyjącego Bogdana Orpiszewskiego został rozebrany na



Ganek i balkon od strony frontowej

ria i Józefa Wodzińskie ze Służewa, a później młodsze pokolenie. Maria wyszła bowiem za Władysława Orpiszewskiego, Józefa za Józefa Kościelskiego h. Ogończyk, właściciela od 1893 r. Miłostawia. Córka tych ostatnich, Maria wyjdzie za mąż 30 X 1881 r. za dziedzica Kłóbki Stanisława Orpiszewskiego, syna Lucjana. i zamieszka w Kłóbce. Otóż na jednej z tych odnalezionych fotografii widnieje owo rozebrane dworzyszczce.

Miało ono wysoki dach, który początkowo mógł być kryty słomą, później blachą bądź papą. Było wyraźnie niesymetryczne. Ganek znajdujący się przed wejściem nie był ulokowany w centrum budowli. Miał on cztery proste kolumny, na których wspierała się wysunięta z dachu i przeszklona facjata. Najwyraźniej dwór w późniejszym czasie został rozbudowany. Taki proceder stosowano zresztą dość powszechnie w polskich, raczej niewykwintnych siedzibach szlacheckich. Kiedy zachodziła potrzeba, po prostu dostawiano jakiś segment budowli nie troszcząc się zbytnio o jej proporcje i ogólną estetykę. Górze brały względy praktyczne. Ten stary dwór Orpiszewskich z fotografii jest powiększony z lewej strony o jedną oś z kominem. Dach nad tą częścią nie posiada też naczółka. Wszystkie okna są dwuskrzydłowe sześciopodziałowe i wyposażono je w zewnętrzne okiennice. Przed oknami z prawej strony, a więc przy starej, niedobudowanej części dworu, rośnie niewielkie drzewko o gęstych, uformowanych w kulę gałęziach. Czyżby o nim wspominał w przytoczonym wyżej opisie Ludwik Orpiszewski?

Budowla neogotycka, późniejszy lamus

Niezwykle interesująca, choć wielce enigmatyczna jest kwestia związana z budynkiem, który w latach przed II wojną światową nazywany był przez mieszkańców dworu i folwarku lamusem, zatem był wtedy wykorzystywany do celów gospodarczych. Jego wygląd możemy sobie odtworzyć korzystając z zachowanych fotografii przechowywanych w Instytucie Sztuki PAN. Była to budowla murowana, parterowa, której szczyt posiadał 3 duże, zwieńczone ostrym łukiem okna i neogotyckie sterczyny po bokach. Usytuowany był w niezbyt dalekiej odległości od istniejącego do dzisiaj dworu w kierunku południowo-zachodnim. Jego cechy architektoniczne, mające wiele wspólnego z modnym na przełomie XIX i XX w. neogotykiem, nasuwają przypuszczenie, że musiał on w tym mniej więcej czasie być, jeżeli nie budowany, to na pewno przebudowywany. Dlaczego zatem w nim nie mieszkało? Pewne światło, jeżeli chodzi o funkcje tej budowli, rzucają wspomnienia przedwojennej mieszkanicy dworu w Kłóbce Antoniny Orpiszewskiej. Otóż doskonale ona pamięta, iż w tymże lamusie odbywały się różne uroczystości o charakterze rodzinnym i towarzyskim. Orga-



Reprodukcja fragmentu fotografii, na której jest słabo widoczny budynek zwany lamusem

nizowano tu zjazdy okolicznej szlachty, bale i przyjęcia. Duże, opróżnione pomieszczenia mogły z powodzeniem pomieścić znaczną ilość gości, którzy na pokojach we dworze czuliby się na pewno mniej swobodnie.

Dwór murowano-drewniany z poł. XIX w.

Trzecią budowlą rezydencjonalną położoną w tym samym rejonie, co wspomniane wyżej dworki, jest zachowany do dnia dzisiejszego obiekt, który najprawdopodobniej powstał w połowie XIX w. Nie zachowały się dokumenty ten fakt potwierdzające, ale tradycja rodzinna podaje, iż budowniczym owego obiektu był Lucjan Orpiszewski. W 1842 r. razem z młodszym bratem Władysławem wykupił on rodzinne dobra od pozostałego rodzeństwa, a w roku następnym spłacił brata i został dziedzicem Kłóbki z przyległościami aż do swej śmierci, która nastąpiła w 1878 r. Kiedy przejmował majątek, mieszkał jeszcze w Warszawie, lecz po ślubie z Marianną Wiesiołowską i urodzeniu się syna Stanisława Józefa Wojciecha w 1845 r., postanowił osiedlić się w Kłóbce. Jest więc bardzo prawdopodobne, że chcąc stworzyć już swojej nowej rodzinie godne warunki do życia, wybudował wówczas nowy dwór, który w części parterowej był murowany. Ten budynek przetrwał do naszych czasów, co nie znaczy, iż nie ulegał on rozmaitym przeobrażeniom w wyniku klęsk żywiołowych czy też zwykłych przeróbek.



Dwór w Kłóbce w latach 90. XX w.

Był na przykład świadkiem dramatycznych wydarzeń, jakie rozegrały się 16 października 1863 r., a więc w czasie powstania styczniowego. Ówczesny właściciel Kłóbki, wspomniany Lucjan Orpiszewski, zaangażował się czynnie w działania bojowe, dowodził również oddziałem insurgentów. Owego dnia podejmował śniadaniem 10 ułanów z powstańczej kawalerii. Zostali oni zaskoczeni przez oddział rosyjski dowodzony przez porucznika Bogomolcewa składający się z kompanii piechoty i jazdy kozackiej. Napadnięci sprawnie podjęli walkę obronną, nie dali się rozbić, a części udało się wycofać. Niestety zginęło wtedy 2 powstańców, a 3 dostało się do niewoli. W odwecie napastnicy aresztowali właściciela dworu i jego syna Stanisława, a także – jak podają źródła – podpalili dwór. Czy na pewno jednak był to ten obiekt? Czy spłonął on doszczętnie? Czy może udało się go uratować? Trudno dziś dociec.



Przed dworem w Kłóbce w czasie zabudowy ganek ok. 1930 r.

Na zachowanych fotografiach widać, iż miał on od strony frontowej (zachodniej) drewniany ganek z balkonem w części piętrowej. Całość przykryta była dwupołaciowym dachem. Szczyt południowy posiadał również drewniany balkon, który osłonięty był połacią dachu znacznie odsuniętą od muru. Te elementy architektoniczne w połączeniu z innymi typu: wykonana w drewniana nadbudowa parteru, wykończenie dachu deskami wycinanymi w zęby, drewniane opaski nad oknami, deski z nacięciami imitującymi boniowanie położone ponad częścią murowaną, ozdobne pazdury w szczytach – wszystko to nadawało dworowi charakter typowy dla obiektów architektury drewnianej.

W latach 30. XX w. ową ażurową werandę zabudowano, a nad nią balkon obito konstrukcją z desek, w wyniku czego powstała facjata. Zachowane do dziś zdjęcia, a zrobione w tamtym czasie podczas jakiejś uroczystości rodzinnej, utrwaliły właśnie ten moment wykonywania robót modernizacyjnych przy zabudowie

werandy. Widać na nich m.in. murarzy, rusztowania, drabiny itp.

Po zakończeniu II wojny światowej, kiedy rozparcelowano majątek, resztówkę przekazano Gminnej Spółdzielni w Lubieniu Kujawskim, a dwór stał się siedzibą Gminnej Szkoły Rolniczej. Później od 1948 do 1966 r. mieściła się tu szkoła podstawowa, a kiedy ta przeniosła się do nowo wybudowanego obiektu, pomieszczenia dworskie zamienione zostały na mieszkania dla nauczycieli. Takie gruntowne zmiany funkcji dworu w Kłóbce musiały pociągać za sobą wiele modernizacji i przeróbek, które niekorzystnie wpłynęły na stan i wygląd zarówno wewnątrz, jak i bryły budynku jako całości. W latach 90. XX w. obiekt był własnością Muzeum Okręgowego we Włocławku, które miało plany włączyć dwór i park do znajdującego się po sąsiedzku Kujawsko-Dobrzyńskiego Parku Etnograficznego. Niestety zamierzenia te nie zostały zrealizowane. Obecnie całe założenie parkowo-dworskie jest w rękach prywatnych, a budynek popada w coraz większą ruinę.



Dwór w Kłóbce, stan obecny

Z wypełnionej w 1993 r. przez pracowników Państwowej Służby Ochrony Zabytków we Włocławku Karty Ewidencyjnej Zabytku Architektury i Budownictwa wynika, że obiekt był jeszcze w stosunkowo niezłej kondycji. Opis podaje, że tzw. dwór właściwy był podpiwniczony, wybudowany na rzucie prostokąta i posadowiony na fundamentach z kamienia polnego na zaprawie wapienno-glinianej. W części parterowej budulcem jest pełna cegła ceramiczna łączona zaprawą wapienną. Drugą, niską kondygnację wykonano z drewna i pokryto dachem dwuspadowym z facjatkami o oddzielnych daszkach, również dwuspadowych. Elewacja frontowa (zachodnia) jest siedmioosiowa z trzyosiowym ryzalitem środkowym. Okna ułożone symetrycznie, dwa wewnętrzne blisko siebie, skrajne w pewnym oddaleniu. Wszystkie otwory okienne posiadają profilowane, tynkowe opaski. Na osi środkowej znajduje się główne wejście, do którego prowadzą trzy stopnie. Narożniki murowanego parteru ozdobiono boniowaniem. Ponad parterem znaj-

duje się trzyosiowa część drewniana z płytą balkonową stanowiącą pozostałość dawniej tu istniejącego balkonu, na który prowadziły obecnie zamurowane drzwi. Otoczone są one parą okien ozdobionych drewnianymi, profilowanymi opaskami. Ponad gzymsem koronującym ułożono poziomo deski imitujące boniowanie. W szczytach budowli deski, do wysokości dachu, mocowane są pionowo, w pozostałej, ponad parterowej części dworu – poziomo. Dodatkową ozdobą są pazdury.

Elewacja wschodnia (parkowa), podobnie jak frontowa, jest siedmioosiowa. W osi środkowej znajdują się drzwi i wąskie okno. Układ okien i wystrój elewacji – analogiczny do elewacji zachodniej. Przed wejściem widać ślady zniszczonego, murowanego ganku, do którego prowadziły schody o 4 stopniach. Ponad gankiem w dachu znajduje się dwuosiowa facjata z dwoma wąskimi, trójpodziałowymi okienkami. Przykryta jest dwuspadowym dachem zwieńczonym ozdobnym pazdurem. Szczyt południowy posiada w parterze jedno okno na osi lewej oraz ślady zamurowania otworów na osi prawej. W kondygnacji drugiej znajdują się dwoje dwuskrzydłowych drzwi, które prowadziły na dawniej istniejący tu balkon oraz dwa wąskie okna po bokach.

W piwnicy zbudowano strop kolebkowy o obniżonych osiach, na parterze – drewniany z podsufitówką. Więźba dachowa typu jętkowego (dwie skrajne ramki stanowią ścianę kolankową). Na zewnątrz znajdują się schody murowane, wewnątrz – drewniane, policzkowe, zabiegowe. Zabezpieczone są balustradą z toczonych trałek i ozdobnym słupkiem na początku. Prowadzą one na poddasze, gdzie po stronie wschodniej i zachodniej znajdują się nieduże pokoje przedzielone pośrodku korytarzem. Dawniej były tu drzwi płycinowe i wewnętrzne okiennice. Podłogi wykonane są z desek ułożonych na drewnianych legarach. Okna zewnętrzne dwuskrzydłowe i czteropodziałowe. Drzwi zewnętrzne dwuskrzydłowe, płycinowe z nadświetleniem, a także jednoskrzydłowe, zaś wewnątrz – płycinowe.



Widok na pomnikową lipę i elewację wschodnią dworu

cdn.

Arkadiusz Ciechalski

NIE TYLKO KU OZDOBIE

Tradycyjny ogródek na Kujawach

Człowiek od zawsze kształtował środowisko naturalne. Zmieniał swoje otoczenie, przystosowując je do własnych potrzeb. Tworzył warunki życia i pracy. Budował domy, grodził siedliska, sadził drzewa, zakładał ogródki, uprawiał pola.

Ogród to słowo magiczne, pełne pozytywnych skojarzeń, ciepłych wspomnień, miłych dźwięków i cudownych zapachów. To własna, utworzona z zamiłowania, „oswojona przestrzeń”, w której najlepiej się odpoczywa, zbiera siły po ciężkim dniu, myśli, marzy.

Tradycyjny ogród wiejski posiadał specyficzną atmosferę, był przyjazny i czytelny. Wzajemnie przenikały się w nim i spletały działania roślin, ludzi i zwierząt. Ogród ten z pozoru nieuporządkowany, rządził się swoimi prawami, zachwycał naturalnością, w której rośliny miały dużo swobody, mogły się rozprzestrzeniać, rozsiewać, mieszać. Czarował tęczą barw i cudownym aromatem. W sposób harmonijny łączył przyjemne z pożytecznym, był tani w założeniu i łatwy w pielęgnacji. Nie potrzebował specjalnych zabiegów ochronnych, gdyż dbała o niego różnorodność rodzimych gatunków, czyli bardzo odpornych roślin, które broniły się same i wspierały wzajemnie w walce ze szkodnikami np. aksamitki odstraszają nicianie, a sąsiedztwo nagietek pobudzało do wzrostu itp. Charakterystyczne dla tego typu ogrodu były wykonane z drewna, ciepłego i naturalnego materiału, różnego rodzaju płoty, płotki, ogrodzenia, czy furtki, a także proste ławki o kołkowych nogach i stoły z desek, ustawiane zazwyczaj gdzieś w cieniu drzewa. Wszystko to doskonale współgrało z otaczającą przyrodą, dawało wytchnienie, uspakajało.

Regionalny charakter ogrodów kształtował się latami pod wpływem miejscowego klimatu, tradycji jak również zamiłowania gospodarzy do wybranych gatunków roślin.

Typowy ogródek kujawski był nieduży, położony przed domem lub z jego boku (gdym chałupa miała podcień) i zwykle miał prostokątny kształt. Do początku XX wieku większość roślin stanowiły warzywa, które pomieszane były z ziołami i kwiatami również o znaczeniu leczniczym. W późniejszym okresie, od frontu, spotkać można było przede wszystkim rośliny ozdobne, zwłaszcza byliny, starannie pielęgnowane wtedy, jeśli w domu była młoda dziewczyna, jak mówiono „panna na wydaniu”, a sad (lub duży ogród), czy warzywnik zakładano za pomieszczeniami gospodarczymi. Ulubione niegdyś



Dawny ogródek. Fot. Arkadiusz Ciechalski

drzewa owocowe to przede wszystkim jabłonie: popularne niegdyś papierówki, malinówki, różne odmiany renet, kronselki czy kosztele, a także wiśnie szklanki zwane tutaj *szklarkami* i śliwy popularne *węgierki*. Sadzono też krzewy owocowe jak porzeczek czy agrest. Pod oknami domów rosły zazwyczaj rośliny roztaczające przyjemną woń – krzewy: jaśminowiec zwany *jaśminem*, lilak- bez o pojedynczych, liliowych kwiatach, stare odmiany róż, jak cukrowa czy francuska, a także kwiaty: maciejka, rezeda, wieczornik damski lub groszek pachnący.

Ogródek przydomowy na Kujawach, tak jak w innych regionach Polski, na przestrzeni dziejów pełnił różne funkcje: był podręczną spiżarnią, domową apteczką, zaspakajał potrzebę piękna. Rośliny w nim uprawiane miały ogromne znaczenie nie tylko w lecznictwie, ale także w wierzeniach, magii, w tym w zabiegach miłosnych, a przede wszystkim w dawnych obrzędowości i zwyczajach mieszkańców wsi.

„A Jasiu mój, Jasiu,
nie jedź -że my tędy,
bo byś mi połamał
rzędy u lawendy

Lawendę połamiesz,
rozmaryn podepciesz
zdradziłeś mnie Jasiu
a teraz mnie nie chcesz....”.

(wieś Otmianowo)

► lub z innej pieśni kujawskiej:

„ Nie mój ogródeczek,
bom go nie grodziła.
Ale moja rutka
bom ją nasadziła...”

Na podstawie badań archiwalnych, źródeł ikonograficznych, a zwłaszcza literatury XIX i pocz. XX wieku (O. Kolberg, M. Rowita-Witanowski), także starych ludowych przysłów, piosenek, przyśpiewek wiadomo, że ogródki z tego okresu na Kujawach otoczone były płotami plecionymi z wierzbowych gałązek tzw. witek o splocie poziomym – *koszykowym* i pionowym – *laskowym*. Rośliny siano i sadzono bez wytyczania grządek. Od strony drogi niewielka ilość kwiatów, przeważnie o znaczeniu leczniczym, takich jak nagietek, barwinek, złocień maruna, słonecznik zwyczajny, stokrotka pospolita, *Turki* – aksamitki, *gerania*, czyli bodziszek, a także różnorodne, bardzo pożyteczne zioła, szeroko niegdyś stosowane. Rosły w tej swoistej „apteczce”: mięta, środek używany przy dolegliwościach układu pokarmowego, lawenda, *lubjeszczk*, czyli lubczyk, stosowany w medycynie ludowej przy chorobach gardła i jako afrodyzjak, bylica – *boże drzewko*, po którą najczęściej sięgano w chorobach kobiecych, także arcydzięgiel litwor i szaflwia lekarska używana przy bólach gardła, dziąseł i zębów. Powszechnie znana była również czarnuszka, stosowana na pozbycie się robaków, a nasiona jej służyły również do posypywania pieczywa (podobne do maku). Wszechobecna wtedy, dzisiaj zupełnie zapomniana była ruta, roślina bardzo ważna w kulturze ludowej wsi nie tylko naszego regionu. Dziewczęta z upodobaniem hodowały ją także w doniczkach na oknach, aby zawsze mieć, z czego wic wianki, najlepiej weselne. W omawianych ogródkach³ można było znaleźć również warzywa uprawiane w niewielkich ilościach na potrzeby domu, jak bób, fasola, czarna rzepa, dynia zwana *banią*, a także trochę roślin przyprawowych: *marjanek* – majeranek, a także *comber*, czyli cząber. Więcej warzyw rosło na „zagonach,” tych najbliższej zagrody, przede wszystkim: kapusta, brukiew, buraki stanowiące w tym czasie podstawę wyżywienia.

W okresie międzywojennym, ogródki przydomowe były już przede wszystkim ozdobne. Wygradzono je zazwyczaj płotkami sztachetowymi. Nasadzenia prowadzone były w pewnym uporządkowaniu, na uprzednio wytyczonych grządkach. Niektórym gatunkom jednorocznym pozwalano rosnąć tam, gdzie się wysiały. Dotyczyło to przede wszystkim nagietek i *turków*. Podstawę nasadzeń stanowiły jednak różne gatunki bylin, które w tym czasie cieszyły się ogromną popularnością. Były to rośliny duże, szybko rosnące, niewymagające żadnej opieki m.in.: ostróżki, prawoślaz ogrodowy znany lepiej jako malwa,

a na Kujawach jako *róża słozowa*, słoneczniczki, czyli *kujawiaki*, a także liliowce o rdzawych kwiatach, ciemnoróżowe floksy i białe *rumianki* – złocenie właściwe oraz nawłóć. W kujawskim ogródku sprzed 1939 roku nie mogło zabraknąć: *smolinosów* – lilii tygrysiach, *cesarskich (carskich) koron*, czyli szachownicy cesarskiej, ciemnoczerwonych piwonii zwanych *bijunami* lub *pełnikami*, kwitnących żółto *doktorów* tj. rudbekii postrzępionej, także goździków *brodatych* i bladożółtych irysów popularnie zwanych *liliami*. Wiosną zakwitwały *kluczyki* – pierwiosniki lekarskie powszechnie przenoszone wówczas ze stanowisk leśnych, a latem pomarańczowe „lany” nagietek i wszędobylskiej nasturcji nazywanej przez Kujawiaków *żywy ogień*, *zimny ogień* lub *pyszny Jędrus*.

Ogródek przydomowy lat 50. i 60. XX wieku czarował wielką różnorodnością bylin i kwiatów jednorocznych, a także pełną gamą, często niesamowicie zestawionych, kontrastowych kolorów. Obok dawnych, sprawdzonych i ulubionych od pokoleń gatunków upowszechniły się „nowe” rośliny ozdobne. W tym czasie dużą popularnością cieszyły się dalie, fioletowe łubiny, lilie – *lelije* zwłaszcza białe zwane *liliami św. Antoniego*, *onełki*, czyli *motylki*, a także orliki, nieśmiertelniki – *słomianki*, firletki chalcedońskie, na które mówiono *cegielki*. Z upodobaniem siano cynie – *jakobinki*, czy *balsaminy* – *niecierpki*, a także wyżliny znane jako *lwie paszcze*. Na wiosennej rabacie nie mogło zabraknąć czerwonych tulipanów, białych narcyzów i niebieskich szafirków. Jesień to była pora astrów różnych odmian i kolorów.

Tradycyjny ogródek ze swoją prostotą i starymi, rodzimymi gatunkami kwiatów, krzewów ozdobnych, a także zwyczajnych chwastów to obraz na zawsze wpisany w krajobraz naszej wsi. W ogródku tym nikomu nie przeszkadzały liście rabarbaru czy chrzanu zadomowione wśród kwiatnych kobierców, pokrzywy w porzeczkach, czy w cieniu drzew owocowych, przycupnięty pod płotem łopian lub nasturcja oplatające sztachety ogrodzenia na przemian z fasolą czy grochem. Swojsko, kolorowo, kojąco.

Dzisiaj już coraz częściej spotykamy na wsi kujawskiej nowe domy o ciekawej architekturze, starannie „wyważone”, dobrze osadzone w przestrzeni, przystające do równinnego krajobrazu, ale niestety prawie wszystkie otoczone są jednakowymi równo przyciętymi trawnikami i wszechobecnymi, różnorodnymi gatunkami iglaków. Stwarza to wrażenie sztuczności, kłóci z utrwalałym wizerunkiem tradycyjnego siedliska wiejskiego. Mam nadzieję, że kiedyś wróci moda na ogródki, gdzie feerią barw, zapachów i swojskim pięknem raczyły nas zioła i kwiaty i rodzime, kwitnące krzewy.

Elżbieta Kraszewska-Sikorska

Witam Was serdecznie, nasi najmłodszy Czytelnicy!

Przed nami lato. Wiosenne rośliny już przekwitły, miejsce tęczy kwiatów zajęły wszelkie odcienie zieleni. Pod okapem liści nie trudno znaleźć miejsce na letni odpoczynek. Kwitną lipy, intensywnie pachnie bez czarny. Na drzewach i krzewach pojawiają się pierwsze kolorowe owoce. Niektóre ptaki już przygotowują się do wędrówki. Jednak dla większości trwa sezon lęgowy. W lasach zaczynają pojawiać się pierwsze grzyby. Już w lipcu można spotkać owocniki gołąbka jadalnego czy maślaka zwyczajnego. Z upływem czasu dni stają się coraz krótsze, zbliża się jesień. Wiewiórki zbierają zapasy na zimę, zwierzęta które spędzą zimę w śnie gromadzą pod skórą zapas tłuszczu, część ptaków odlatuje na południe.



Zbliża się lato a z nim wakacje. Mam dla was letnie zagadki. Pierwsze litery odgadniętych haseł utworzą rozwiązanie.

1. Daleko niesie głosy w lesie
2. Małe zwierzątko, sił ma niewiele, a kopie w ziemi długie tunele
3. Białopióry znak, naszej Polski znak
4. Kto nocą z kurnika kurę skradł i długim ogonem zatarł ślad?
5. Co to za zagadka, na niebie biała łątka!
6. Zielone łódeczki, a w łódkach kuleczki
7. Nie trudna to zagadka: nazwa cukierka lub kwiatka
8. Taka jest z natury wścibska, że nam z oczu łzy wyciska
9. Zwierzę to ma coś wspólnego z porządkiem ruchu ulicznego
10. Do snu układa słońce, a budzi gwiazd tysiące
11. Domeczek cały ma z lodu, w lodowej mieszka krainie, z futer ma czapkę i buty
12. Gdy śnieg zginie kwiaty rosną, a tę porę zwiemy...
13. Jedziemy na wakacje, bo zakwitły już...
14. Choć się zielonej trawy naje, to jednak białe mleko daje
15. Duże naczynie szklane, w nim są rybki hodowane
16. On brzmi w trzcinie w Szczepreszynie
17. Ma krótkie nóżki i mały ryjek, choć ma igły, nigdy nie szyje
18. Każdy bez trudu nazwać może szklane oko w telewizorze

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11		12	13	14	15	16	17	18

Piękno odkryte

Album fotograficzny

Piękno odkryte



Gostyński-Włocławski Park Krajobrazowy w obiektywie Piotra Twardowskiego



Piotr Twardowski – ur. w 1964 roku w Gostyninie. Od ponad dwudziestu lat pracownik Gostyński-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Pasjonuje się przyrodą, ornitologią, fotografią przyrodniczą. Swoje zainteresowania koncentruje na środowisku przyrodniczym regionu Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, ze szczególnym uwzględnieniem terenu Gostyński-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Jest autorem licznym zdjęć ukazujących osobiste spojrzenie na urokliwe zakątki przyrodnicze oraz florę i faunę.

Jego zdjęcia prezentowane są: w albumach „U źródeł piękna – Gostyński-Włocławski Park Krajobrazowy”, „Brudzeński Park Krajobrazowy”, „Parki krajobrazowe województwa kujawsko-pomorskiego”, albumie i przewodniku „Włocławek i okolice”, Włocławskim Przeglądzie Ekologicznym „Ekowieści” oraz w wielu innych wydawnictwach, czasopismach, folderach i przewodnikach.

Bierze udział w opracowaniu wydawnictw edukacyjnych, przewodników i zeszytów edukacyjnych. Autor licznym wystaw fotograficznych prezentowanych w galeriach, szkołach i bibliotekach. Współpracuje z placówkami naukowo-badawczymi i Stacją Ornitologiczną w Gdańsku. Wiedzę o zwierzętach, a szczególnie ptakach i ich środowisku życia łączy z aktywną ochroną świata przyrody i edukacją środowiskową.

Współpracuje z Włocławskim Centrum Edukacji Ekologicznej we Włochku – instruktor w programier pn. Ekosurvival – edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce i „Zieloną Szkołą” w Gorenium Dużym.